1 (35)
Wielkanoc
2012

Polska Misja Katolicka Monachium

NaszaMisja

80799 München • Heßstr. 24
tel. 089/273 220 0 • fax 089/273 220 19
81735 München • Max-Kolmsperger-Str. 9a
tel./fax 089/670 999 30

Spis treści

Drodzy parafianie 3
Nowi kardynałowie 4
Polscy kardynałowie 4
Ogłoszenie dekretu ks. Kardynała Reinharda Marxa 5
Wybory do Rady Parafialnej 5
Wywiad z o. Marinusem Parzingerem 6
Czy można „unieważnić" ślub kościelny"? 9
Gest krzyża 13
Żegnamy Ojca Mariusza Mazurkiewicza CSsR 15
Święta Tunika 16
Sobór Watykański II - 50 lat! I co dalej ...? 18
Wielkopiątkowa Droga Krzyżowa na Górze Świętej Anny 22
Dzieci z Polski leczone w Monachium 24
Modlitwa Anioł Pański 27
Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Effatha" 29
Krzyż Jerozolimski 31
Lista dzieci ochrzczonych w Polskiej Misji Katolickiej Monachium w 2011 r. 32
Lista dzieci I komunijnych w Polskiej Misji Katolickiej Monachium w 2011 r. 33
Odznaczenia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" 34
Misereor 35
Wspólnota z Taizé 37
Święci pośród nas - Św. Rasso z Andechsu 39
Góra Oliwna 40
Spacerem po Monachium - Stara Pinakoteka (Alte Pinakothek) 42
Sanktuaria bawarskie - Fürstenfeld 44
Wydarzenia parafialne 46
O tym warto pamiętać 54
U nas w Misji 55

NaszaMisja

Wydawca: **Polska Misja Katolicka Monachium**
✉ 80799 München, Heßstr. 24 ☎ 089 / 273 220 0 🖷 089 / 273 220 19

Nr konta parafialnego: 2179121; LIGA Bank, BLZ: 750 903 00

Redaktor odpowiedzialny: **o. dr Stanisław Pławecki CSsR**
Redakcja: **dr Barbara Szablowska-Małoszewska, o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR**

Zdjęcia: Ewelina Charłaszów, Józef Drewniok, Edward Halemba, Agnieszka Himmel, Karol Janiszek, Iwona Kuśnierz, Andrzej Majchrzak, Barbara Małoszewska, Beata Modzelewska-Kowalewska, Klaudia Pollok, Jacek Szewczyk. Autorzy pozostałych zdjęć nieznani. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji tekstów.
Nasza okładka: Hans Memling (1433-1494), Zmartwychwstanie Chrystusa.
Ostatnia okładka: fot. Klaudia Pollok

Drodzy Parafianie

Prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa stanowi najważniejszą i fundamentalną prawdę chrześcijaństwa. Zaprzeczenie tej prawdy byłoby prawdziwym pogrzebaniem wiary chrześcijańskiej i Kościoła. Wszystko bowiem, czym jest Kościół, co głosi i co jest jego racją istnienia w świecie wyrasta z faktu i prawdy zmartwychwstania i na nim się opiera. Od stwierdzenia faktu zmartwychwstania rozpoczyna się cała historia Kościoła. Kościół tą prawdą żyje od samego początku, z niej czerpie siłę do wiernego pełnienia swego zbawczego posłannictwa.

Pierwsi chrześcijanie całą swoją wiarę koncentrowali wokół tej właśnie prawdy, prawdy o zmartwychwstaniu. Nie interesowali się zbytnio szczegółami biograficznymi z życia Chrystusa, ale właśnie tym, że On żyje, bo zmartwychwstał. Ze zmartwychwstaniem Chrystusa wiązali ściśle własne życie wierząc głęboko w swoje zmartwychwstanie. Godne uwagi są liczne napisy na ścianach katakumb – podziemnych cmentarzy, gdzie w pierwszych wiekach zbierali się przy grobach męczenników na wspólne nabożeństwa. Niektóre z nich brzmią: „Żyj wiecznie w Bogu”; „Spoczywaj tu aż do zmartwychwstania” itp. Wyrażają one więc głęboką wiarę ich autorów w życie przyszłe i przyszłe zmartwychwstanie. Jakże inaczej brzmią napisy z tego samego okresu, ale z grobów pogan: „Bawiłem się, jadłem i piłem, ale wszystko się skończyło”; „Póki żyłem, to żyłem, a teraz niczym jestem” itp. To wszystko uświadamia nam, że bez wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego życie zamyka się tylko w granicach doczesności i zmierza ku nicości.

Drodzy Parafianie! Życzę Wam, aby obchody Świąt Wielkanocnych przyczyniły się do odnowienia i umocnienia Waszej wiary w zmartwychwstanie Chrystusa, które jest zapowiedzią naszego zmartwychwstania. Niech ta wiara będzie dla Was źródłem niezawodnej nadziei i wytrwałości na drodze dobra i świętości.

o. Stanisław Pławecki CSsR

proboszcz

Nowi kardynałowie

18 lutego 2012 r. na konsystorzu w Watykanie 22 biskupów i kapłanów otrzymało z rąk papieża Benedykta XVI insygnia kardynalskie. Wśród nich byli pracownicy Kurii Rzymskiej, pasterze ważnych stolic arcybiskupich oraz trzech duchownych powyżej 80 roku życia, obdarzonych tą godnością za zasługi dla Kościoła. Wśród nowych kardynałów najmłodszym jest arcybiskup Berlina, 55-letni kard. Rainer Maria Woelki a najstarszym 83-letni jezuita z Niemiec, kard. Karl Josef Becker.

Polscy kardynałowie

Przed 80 rokiem życia (z uprawnieniami elektorskimi)

Stanisław Dziwisz (ur. 27 kwietnia 1939), arcybiskup metropolita krakowski, kardynał od 2006 roku, członek Episkopatu Polski,

Zenon Grocholewski (ur. 11 października 1939), prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego w Watykanie, kardynał od 2001 roku,

Stanisław Ryłko (ur. 4 lipca 1945), przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich, kardynał od 2007 roku,

Kazimierz Nycz (ur. 1 lutego 1950), arcybiskup metropolita warszawski, kardynał od 2010 roku, członek Episkopatu Polski.

Po 80 roku życia (bez uprawnień elektorskich)

Stanisław Nagy (ur. 30 września 1921), profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członek Episkopatu Polski

Henryk Roman Gulbinowicz (ur. 17 października 1923), arcybiskup senior wrocławski, członek Episkopatu Polski

Marian Jaworski (ur. 21 sierpnia 1926), łaciński arcybiskup senior lwowski

Franciszek Macharski (ur. 20 maja 1927), arcybiskup senior krakowski, członek Episkopatu Polski

Józef Glemp (ur. 18 grudnia 1929), arcybiskup senior warszawski, prymas senior, członek Episkopatu Polski

Ogłoszenie dekretu ks. Kardynała Reinharda Marxa dotyczącego nowej struktury duszpasterstwa polskojęzycznego w Monachium

8 marca 2012 r., w obecności duszpasterzy, rad parafialnych i pracowników Misji, ks. prałat Josef Obermeier odpowiedzialny za duszpasterstwo obcojęzyczne ogłosił **dekret ks. Kardynała Reinharda Marxa - ordynariusza archidiecezji Monachium-Freising**, który z dniem 30.12.2011 r. rozwiązał dotychczasowe polskojęzyczne Misje Katolickie: PMK Monachium I i Monachium II, i utworzył z dniem 01.02.2012 r. jedną Polskojęzyczną Misję Katolicką z siedzibą przy Heßstr. 24 do której należy ośrodek duszpasterski na Neuperlachu.

Dotychczasowi członkowie Rad Parafialnych pełnią swoje funkcje aż do wyborów jednej wspólnej Rady, które odbędą się w niedzielę 24.06.2012 r.

Wybory do Rady Parafialnej

Po utworzeniu jednej Polskojęzycznej Misji Katolickiej w Monachium dekretem ks. Kardynała Reinharda Marxa z dnia 31 stycznia 2012 r. wybierzemy w tym roku jedną Radę Parafialną. Wybory odbędą się w niedzielę **24 czerwca 2012 r.**

Do Rady parafialnej będziemy wybierać 12 członków. Parafianie będą mogli zgłaszać swoje kandydatury do rady w dniach od 15 kwietnia do 13 maja 2012 r.

Zapraszamy do kandydowania do Rady Parafialnej osoby, którym leży na sercu dobro i jedność naszej wspólnoty misyjnej. Apelujemy również o szeroki udział w wyborach. Szczegóły wyborów podane zostaną w terminie późniejszym.

Rada Parafialna

Wywiad z o. Marinusem Parzingerem

proboszczem niemieckiej parafii św. Józefa

O. Marinus Parzinger OFM Cap. jest proboszczem parafii św. Józefa od 2009 r. Urodził się w miejscowości Freilassing w Bawarii przy granicy austriackiej w rejonie Salzburga. Do zakonu kapucynów wstąpił w 1987 r. Po studiach w Eichstätt i Münster święcenia zakonne przyjął w 1994 r. w Altötting z rąk swojego wujka biskupa w Chile, również kapucyna. Z końcem tego samego roku został wikariuszem w parafii św. Józefa, gdzie pracował do 1998 r. Następnie cztery lata pracował w Eichstätt, a kolejne siedem lat w Altötting.

Ojcze, proszę powiedzieć kilka słów o sobie.

Urodziłem się w wielodzietnej rodzinie rolniczej. Mam sześcioro rodzeństwa, a przez to liczną rodzinę. Właśnie w marcu chrzciłem najmłodszą bratanicę. Mój ojciec dzierżawił gospodarstwo rolne niedaleko miejscowego kościoła. Po ukończeniu szkoły zdobyłem zawód piekarza i cukiernika. Mam wujka kapucyna. Jest dzisiaj emerytowanym biskupem w Chile. Jedna z ciotek jest siostrą zakonną, a inny wujek księdzem diecezjalnym. Jako młody człowiek aktywnie działałem w mojej rodzinnej parafii. Byłem ministrantem, lektorem, aktywnie działałem w organizacji młodzieży wiejskiej. Poznałem kapucynów, gdyż w pobliżu domu rodzinnego znajdował się ich klasztor.

Jak wygląda historia zakonu kapucynów?

Kapucyni należą do rodziny franciszkańskiej. Są trzy męskie gałęzie tej rodziny: franciszkanie konwentualni (czarne habity), reformaci (tzw. brązowi franciszkanie) i kapucyni. Kapucyni są najmłodszą gałęzią rodziny zakonu św. Franciszka i powstali z początkiem XVI w. w wyniku reformy, w wyniku której bracia z zakonu franciszkanów obserwantów odłączyli się od dotychczasowej rodziny zakonnej i zaczęli prowadzić życie eremickie. Na ziemie niemieckie kapucyni przybyli wpierw do Bawarii. Byli aktywni w okresie kontrreformacji, tak samo jak jezuici. Pierwszy klasztor w Monachium powstał w 1600 r. przy obecnym Lembachplatz, w okresie sekularyzacji został zburzony. Kapucyni ponownie wrócili do miasta dwadzieścia lat później. W 1913 r. objęli parafię św. Józefa na Schwabingu. W roku 2010 dwie prowincje kapucyńskie; bawarska i westfalska, połączyły się i obecnie istnieje jedna Niemiecka Prowincja Kapucynów - liczy ona 150 zakonników, średnia wieku wynosi 66 lat. W Monachium są dwa klasztory kapucynów: St. Joseph i St. Anton, w którym znajduje się dom prowincjalny.

W kościele św. Józefa są również współbracia z Indii.

W Bawarii od 2004 r. kapucyni zapraszają do siebie kapucynów z prowincji Kerala w In-

diach, bo liczba kapucynów w Kerali rośnie w odróżnieniu od Niemiec. Powstają nowe indyjskie prowincje, które potrzebują wsparcia w kształceniu księży. Chrześcijanie z Kerali są świadomi tego, że reprezentują starą tradycję chrześcijańską i nazywają siebie chrześcijanami św. Tomasza. Księża z Indii wyjeżdżają do różnych krajów, np. do Nigerii, Francji, Szwajcarii, Niemiec. Bawarski projekt zakłada, że przyjeżdżają oni do Niemiec na przynajmniej pięć lat, mieszkają razem z nami w klasztorach, uczą się języka i pomagają w pracy duszpasterskiej. Obecnie w Niemieckiej Prowincji jest pięciu hinduskich kapucynów.

Jak duża jest parafia św. Józefa?

Parafia św. Józefa liczy 7600 parafian. W tym rejonie Monachium jest duży przepływ mieszkańców oraz więcej parafian umiera niż mamy chrztów. Jednak liczba parafian utrzymuje się mniej więcej na stałym poziomie. Oprócz mnie w parafii jest wikariusz z Kerala oraz dwóch kapłanów wyznaczonych przez prowincję do pomocy w niedzielę.

Jakie są największe problemy w parafii?

Do największych problemów tej parafii, jak i każdej innej w Monachium, należy liczba aktywnych wiernych. Kiedyś kościoły były pełne, bo było uznanym obowiązkiem iść do kościoła w niedzielę. Dzisiaj sytuacja zmieniła się. Podczas różnych rozmów z ludźmi zauważam, że są otwarci na sprawy Kościoła, ale brakuje im często podstawowej wiedzy na jego temat. A nam z kolei brakuje czasu, by spotkać się z każdym parafianinem i porozmawiać. Przychodzą do kościoła, nie w każdą niedzielę, ale przychodzą, nie wypisali się z Kościoła, płacą podatek kościelny. W dzisiejszych czasach trudno trzymać się razem, gdy głoszone są hasła tzw. wolności.

Co robi parafia, by pozyskać młodych dla wiary i Kościoła?

Dzieci i młodzież są przyszłością, więc musimy coś robić w tej dziedzinie. Pewna starsza kobieta powiedziała mi kiedyś: „proszę się mną nie zajmować. Ja mam swoją wiarę. Księdza potrzebują młodzi". Mamy bardzo dobrego muzyka w parafii i dzieci już od wieku przedszkolnego mogą uczestniczyć w różnych zajęciach muzycznych. Ważna jest praca z ministrantami. Mamy zdolnego referenta pastoralnego, który z dziećmi i młodzieżą prowadzi sztuki teatralne z zaakcentowanymi tematami religijnymi. W każdy piątek młody człowiek może przyjść do nas i każdy znajdzie coś dla siebie. Raz w miesiącu mamy Mszę św. dla młodzieży. Ale bez poparcia rodziców i wpływu środowiska sami nie możemy wszystkiego zmienić. Dla dzisiejszej młodzieży budynek kościelny jest obcy, nie wiedzą też jak się zachować w kościele. Trzeba więc wykazać się dużą cierpliwością w stosunku do nich.

W ostatnich latach przeprowadzono remonty fasad i dachu kościoła. Czy przed parafią są jeszcze jakieś duże remonty?

W ostatnim biuletynie parafialnym poinformowaliśmy wiernych, że po 10 latach zakończył się remont zewnętrzny kościoła. To było duże obciążenie dla parafii, bo duży procent kosztów musieli ponieść sami parafianie. Ale zawsze jest coś do zrobienia: trzeba malować pojedyncze pomieszczenia, unowocześnić sanitariaty, zabezpieczyć bezpieczeństwo przeciwpożarowe, zadbać o sprawne ogrzewanie kościoła. Czyli z małymi remontami i naprawami jesteśmy na bieżąco.

Jakie plany ma Niemiecka Prowincja Kapucynów wobec parafii św. Józefa?

Problemem Niemieckiej Prowincji Kapucynów jest zmniejszająca się ilość zakonników. Podjęła więc decyzję, że odda parafię św. Józefa. W związku z tym prowadzone są teraz rozmowy zakonu z diecezją, kiedy miałoby to nastąpić. W najbliższych miesiącach będzie podjęta ostateczna decyzja. To posunięcie spowodowało duży niepokój parafian, jak będzie wyglądać przyszłość parafii oraz żal, że przerwana zostanie stuletnia tradycja prowadzenia tej parafii prawie od początku jej istnienia przez kapucynów.

Jak ocenia Ojciec obecność polskich katolików w parafii św. Józefa?

Ja osobiście bardzo się cieszę z tego, że polscy wierni mogą korzystąć z naszej gościnności, że Polacy mogą uczestniczyć we Mszy św. w naszym kościele. Wiem ze spotkań w dekanacie, że w Monachium jest 18 misji obcojęzycznych. Często wiele spotkań, niemieckiej i polskiej parafii, odbywa się równocześnie. Musimy odpowiednio wcześnie dochodzić do porozumienia. Jak do tej pory wszystko układało się dobrze. Bardzo dobrym przykładem zbliżania obu naszych wspólnot była wystawa fotograficzna o Janie Pawle II zorganizowana przez Polską Misję Katolicką. Muszę przyznać, że wystawa była bardzo dobrze przygotowana, a teksty również w języku niemieckim pozwalały zapoznać się niemieckim parafianom z jej treścią. W przyszłości powinniśmy wzmocnić nasz wzajemny udział w imprezach parafialnych. Polacy mają inne zwyczaje, pieśni, sposób przeżywania wiary. Dla mnie pięknym zwyczajem, który poznałem, jest dzielenie się opłatkiem podczas spotkań bożonarodzeniowych. Myślę, że nasza wspólna przyszłość będzie się dobrze układać. Musimy sie jeszcze lepiej poznać.

Czy imię Marinus jest imieniem własnym czy zakonnym?

Marinus jest imieniem zakonnym. Na chrzcie św. otrzymałem imię Josef, popularne imię bawarskie. W tamtych czasach było przyjęte, że w przypadku powtarzania się jakiegoś imienia, w celu odróżniania się, można było wybrać sobie nowe imię nie występujące w tym czasie w zakonie. W nocy przed moimi moim wstąpieniem do zakonu zmarł starszy zakonnik o imieniu Marinus. Podobnie jak ja, był z zawodu piekarzem, pochodził z moich rodzinnych stron, więc wybrałem to imię. Dzisiaj obowiązuje zasada, że nie zmienia się imion, bo chrzest jest fundamentem i imię, które się wtedy otrzymuje.

Czego chciałby Ojciec życzyć polskiej parafii na zbliżające się Święta Wielkanocne?

Życzę polskim parafianom dobrego przygotowania się do Świąt Wielkanocnych i wiele radości z przeżywania Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Życzę wszystkiego najlepszego w życiu osobistym i rodzinnym oraz w pracy mimo tego trudnego okresu, jaki przeżywają obecnie kraje europejskie. Życzę, abyśmy solidarnie wspierali się w naszej wierze, dodawali sobie odwagi, dzielili się doświadczeniem i wspierali. Byśmy potrafili rozmawiać o tym, co nas martwi, a wtedy radość ze Świąt Wielkanocy będzie wielka. Tego życzę wszystkim chrześcijanom, którzy zbierają się na Mszy św. w kościele św. Józefa.

rozmawiała: Barbara Małoszewska

Czy można „unieważnić” ślub kościelny”?

„Moja koleżanka 11 lat temu zawarła ślub kościelny. Dwa lata temu rozeszła się z mężem, uzyskując rozwód cywilny. W ubiegłym roku zawarła nowy ślub kościelny z innym mężczyzną, bo ponoć otrzymała unieważnienie poprzedniego małżeństwa przez sąd biskupi. Ze zdziwieniem pytam, jak to jest możliwe? Przecież zawsze się mówiło, że małżeństwo kościelne jest nierozerwalne. Czyżby sądy kościelne mogły unieważniać małżeństwa sakramentalne”? Czyżby nawet w Kościele zmiany zaszły już tak daleko? (mężatka, 46 lat).

Raz po raz można usłyszeć wypowiedzi podobne do tej wyżej przytoczonej, z których wynika, że Kościół dostosowując się coraz bardziej do mentalności dzisiejszego świata, ”unieważnia” albo „udziela rozwodu” tym, którzy mieli ślub kościelny. Niektóre osoby wypowiadające się w ten sposób próbują czasami sugerować, że „rozwód kościelny” mają szansę uzyskać, zwłaszcza ci, którzy mają jakiegoś znajomego duchownego, wysoko postawionego w hierarchii kościelnej. Są również i tacy, którzy uważają, że to wszystko jest możliwe jeżeli dysponuje się odpowiednią „kasą”.

Powyższe wypowiedzi świadczą o braku wiedzy na temat niezbędnych warunków ważnego zawarcia małżeństwa sakramentalnego wskazanych przez prawo kanoniczne. Owszem, Kościół może pozwolić rozejść się niektórym małżonkom i wejść w nowe związki sakramentalne, ale to nie ma nic wspólnego z „unieważnieniem” zaistniałego małżeństwa.

Bezwzględna nierozerwalność małżeństwa

Kościół od samego początku stoi na stanowisku, że małżeństwo sakramentalne ważnie zawarte, nie może być rozwiązane czy unieważnione. Kościół głosi niezmiennie naukę o nierozerwalności małżeństwa pomimo sprzeciwu i zarzutów, że jest w tym względzie sztywny, nieugięty i nie rozumiejący dzisiejszej rzeczywistości. Ci wszyscy krytycy zapominają jednak, że Kościół nie ustanowił ani małżeństwa ani sakramentu

małżeństwa, tylko Bóg. Kościół więc nie ma władzy, aby zmieniać Boże prawa. I choćby cały świat przegłosował, że można kraść, cudzołożyć czy zabijać – Kościół będzie powtarzał niezmiennie – „nie kradnij", „nie cudzołóż" i „nie zabijaj". Na pierwszych stronicach Pisma św. czytamy: „...dlatego mężczyzna

opuszcza ojca swojego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem"(Rdz 2,24). Jezus odnosząc się do tych słów wyraźnie stwierdza: „Co Bóg złączył niech człowiek nie rozdziela"(Mt 19,6). Jezus wypowiada te słowa w kontekście dyskryminacji kobiety i praktyki rozwodów jaka miała miejsce w ówczesnym środowisku żydowskim. Pomimo erozji obyczajów i odstępstwa od pierwotnego zamysłu Boga odnośnie małżeństwa Jezus stawia sprawę w sposób radykalny – „..każdy kto oddala swoją żonę i bierze inną popełnia cudzołóstwo i kto oddaloną bierze za żonę popełnia cudzołóstwo"(Łk 16,18). Ewangelia zaznacza, że słowa te zrobiły tak wielkie wrażenia na uczniach Jezusa, że zawołali oni : – „Jeśli tak ma się sprawa człowieka z żoną, to nie warto się żenić" (Mt 19,10).

Nierozerwalność małżeństwa sakramentalnego wynika stąd, że przez ten sakrament małżonkowie zostali włączeni w trwałą jedność jaka istnieje między Chrystusem i Kościołem. Jak Chrystus Głowa i Kościół tworzą jeden nierozerwalny organizm, tak i małżonkowie, uświęceni przez łaskę Chrystusa, stanowią aż do śmierci jedno, nierozerwalne ciało. To głębokie, religijne uzasadnienie nierozerwalności małżeństwa znajdujemy w liście do Efezjan (5,21-23,29). Małżeństwo sakramentalne jest zatem czymś więcej niż tylko czysto ludzką umową i przyrzeczeniem wzajemnej miłości. Ponadto trwałość małżeństwa wynika już z samej natury miłości, która nie może być ograniczona barierą czasową. Byłaby to karykatura miłości, gdyby ktoś mówił – „przyrzekam ci miłość do momentu, gdy mi się znudzisz" albo „ ślubuję ci miłość aż do chwili, kiedy poznam kogoś atrakcyjniejszego od ciebie". Absurdem byłyby małżeństwa czasowe, „na próbę", by się przekonać, czy druga osoba spełni moje oczekiwania.

Wreszcie trwałości i nierozerwalności domaga się dobro potomstwa. Dzieci potrzebują rodziców i rodziny, w której panuje atmosfera jedności i miłości. Pedagodzy twierdzą zdecydowanie, że najgorsza nawet rodzina mimo wszystko lepiej i skuteczniej może wypełniać zadania wychowawcze niż najlepiej prowadzony zakład opiekuńczy dla dzieci wyrwanych ze środowiska rodzinnego.

Małżeństwa zawarte nieważnie

Zgodnie z zamysłem Stwórcy małżeństwo ma być wspólnotą miłości wiernej i dozgonnej. Może się jednak zdarzyć, że małżeństwo zawarte nawet w sposób najbardziej uroczysty w kościele będzie nieważne. Otóż trzeba sobie uświadomić, że aby sakrament małżeństwa mógł zaistnieć, akt zawarcia tego związku musi być ważny, tzn, musi spełniać wszystkie wymogi prawa kościelnego, inaczej kanonicznego. Do ważnego zawarcia małżeństwa prawo kanoniczne wymaga spełnienia trzech istotnych warunków. Pierwszym z nich jest brak prze-

szkód małżeńskich pomiędzy narzeczonymi. Prawo kanoniczne wymienia 12 przeszkód , którymi są: brak wymaganego wieku, bliskie pokrewieństwo, bliskie powinowactwo, ważny związek małżeński zawarty z inną osobą, niemoc płciowa, różność religii, święcenia, wieczyste, śluby zakonne, uprowadzenie kobiety ograniczające jej wolność, małżonkobójswo, tzw. przyzwoitość publiczna, pokrewieństwo prawne wynikające z adopcji (por. kan. 1083-1094).

Od niektórych z wyżej wymienionych przeszkód małżeńskich możliwe jest uzyskanie dyspensy, której udziela ordynariusz miejsca, a w niektórych przypadkach jedynie Stolica Apostolska. Nie można jednak nigdy uzyskać dyspensy od przeszkód, które wynikają z prawa Bożego lub z prawa naturalnego np. zawarte już wcześniej małżeństwo sakramentalne albo bliskie pokrewieństwo.

Drugim warunkiem ważnego zawarcia małżeństwa jest prawidłowa zgoda małżeńska tj. podjęty świadomie i dobrowolnie przez narzeczonych akt woli stworzenia wspólnoty małżeńskiej. Nieważność małżeństwa powodują tzw. wady zgody małżeńskiej, ograniczające w poważny sposób świadomość lub wolność jednej czy obydwu stron. Do takich wad należą: choroba psychiczna lub inne poważne zaburzenia psychiczne; brak niezbędnej wiedzy o małżeństwie; błąd co do tożsamości osoby lub istotnego jej przymiotu; podstępne wprowadzenie w błąd co do istotnej dla życia małżeńskiego okoliczności; pozorowanie zawierania małżeństwa z jednoczesnym wykluczeniem go, albo wykluczeniem jednego z istotnych przymiotów małżeństwa jak: jedność, nierozerwalność czy zrodzenie potomstwa; przymus fizyczny lub moralny (por. kan. 1095-1107).

Trzecim warunkiem ważnego zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego jest zachowanie formy kanonicznej tj. uzewnętrznienie zgody małżeńskiej w obecności upoważnionego duchownego i dwóch świadków. Niespełnienie tych warunków zachodzi wówczas, gdy małżeństwo błogosławi duchowny nie posiadający wymaganego do tego upoważnienia, lub gdy nie występuje w tym momencie dwóch świadków (por. kan. 1108-1123)..

Gdy jeden z trzech powyższych warunków nie zostanie spełniony, wówczas małżeństwo jest nieważne. Oznacza to, że w takim przypadku – jak to stwierdza Katechizm Kościoła Katolickiego – małżeństwo nigdy nie zaistniało (nr. 1629).

Stwierdzenie nieważności małżeństwa

Sprawa udowodnienia nieważności małżeństwa zastrzeżona jest wyłącznie odpowiedniemu sądowi kościelnemu. Osąd o ważności lub nieważności sakramentu, a jest nim małżeństwo chrześcijan, może należeć wyłącznie do Kościoła, któremu Chrystus powierzył sakramenty święte we wszyst-

kich aspektach i wymiarach. W sytuacji kiedy więc istnieją poważne wątpliwości co do ważności zawartego małżeństwa należy zwrócić się do sądu kościelnego tej diecezji, na terenie której odbył się ślub. Osoba, która kieruje do sądu prośbę o wszczęcie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa nazywa się stroną powodową, albo powodem (powódką). Stronę drugą określa się jako pozwaną – pozwany (pozwana). Proces rozpoczyna się od przyjęcia prośby – określaną skargą powodową – przez sąd kościelny i ma on dwa zasadnicze etapy: zbieranie materiału dowodowego oraz wyrokowanie. Istotnymi momentami pierwszego etapu są przesłucha-

nia obydwu stron oraz świadków. Zeznanie składa się przed Bogiem i Kościołem pod przysięgą. W drugim etapie procesu sędziowie analizują zebrany materiał dowodowy i sporządzają wniosek, w którym opowiadają się za ważnością lub nieważnością małżeństwa. Chodzi tutaj o ustalenie stanu obiektywnego jaki istniał w momencie zawierania małżeństwa. Jeśli zatem okaże się, że wszystkie wymogi do ważnego zawarcia małżeństwa zostały w owym momencie spełnione to znaczy, że małżeństwo zostało zawarte ważnie; jeśli nie zostały spełnione – małżeństwo zostało zawarte nieważnie. Wszelkie okoliczności, które zaistniały już po zawarciu małżeństwa (np. popadnięcie męża w nałóg alkoholizmu) nie mogą podważyć ważności związku małżeńskiego.

Decyzja końcowa zapada większością głosów. Po tej decyzji sąd opracowuje treść. pełnego wyroku z uzasadnieniem. Wyrok sądu diecezjalnego, stwierdzający nieważność małżeństwa nie jest jeszcze wyrokiem prawomocnym, wymaga bowiem potwierdzenia sądu kościelnego wyższej instancji. Sądem kościelnym wyższej instancji w stosunku do sądu diecezjalnego jest sąd metropolitarny (por. kan. 1671-1691.

Sprawa ważności czy nieważności zawartego małżeństwa jest sprawą wielkiej wagi, dlatego wymaga szczególnie wnikliwego przebadania. Nie należy się więc dziwić, że proces taki trwa zazwyczaj do dwóch lat. Ci, których małżeństwo zostało ostatecznie orzeczone za nieważne mogą zawrzeć nowe małżenstwa, licząc się jednak z naturalnymi zobowiązaniami wynikającymi z poprzedniego związku.

Konkluzja

Z powyższych rozważań wynika jasno, że Kościół nie ma pojęcia „rozwodu" czy „unieważnienia" małżeństwa, znanego prawu cywilnemu. Oznacza to, że ważnie zawartego małżeństwa kanonicznego nie tylko nie można rozwiązać, ale także unieważnić. Unieważnienie bowiem ważnie zawartego małżeństwa nie różniłoby się w praktyce od rozwodu.

W Kościele katolickim nigdy nie było, nie ma i nie będzie „rozwodów" czy „unieważnienia" małżeństw ważnie zawartych i dopełnionych przez pożycie małżeńskie. Natomiast całkowicie czymś innym jest proces kanoniczny przeprowadzony przez sąd kościelny, który może wykazać, że małżeństwo było zawarte nieważnie, to znaczy, że nigdy nie zaistniało. Nie ma to jednak nic wspólnego z „unieważnieniem" a tym bardziej z „rozwodem". Sąd kościelny stwierdza tylko stan faktyczny, a niczego nie unieważnia. Logicznie rzecz biorąc, nie można „unieważnić" czegoś, co nie istniało, bo nie ma takiej potrzeby. Stąd też termin „unieważnienie małżeństwa" jest całkowicie fałszywy w odniesieniu do małżeństw zawartych w Kościele katolickim.

o. Stanisław Pławecki CSsR

Gest krzyża

„W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen”.

Znak krzyża nie jest obcy żadnemu katolikowi - często wykonujemy go w swoim życiu. Katolicy widzą w krzyżu symbol męki i śmierci Chrystusa, który umarł, by każdy kto w Niego wierzy osiągnął życie wieczne. Jest więc symbolem najistotniejszej prawdy chrześcijańskiej - odkupienia całej ludzkości, uobecnienia zbawienia, świadczy o pojednaniu z Bogiem. To również symbol pokonania zła, zwycięstwa Boga nad szatanem. Znak krzyża świętego rozpoczyna i kończy każdą modlitwę. Jest znakiem często występującym w liturgii. Znakiem krzyża udziela się błogosławieństw.

Znane są różne tradycje czynienia gestu krzyża. W Kościele rzymskokatolickim stosowany do dziś jest lewostronny znak krzyża. Ruch dłoni od góry do dołu oznacza zstąpienie Syna Bożego od Ojca w Niebie na ziemię. Natomiast przenoszenie dłoni od strony lewej do prawej wskazuje na przeprowadzenie ludzkości z ziemi, którą przepełnia grzech do chwały niebieskiej, dzięki wniebowstąpieniu Chrystusa.

W znaku powszechnym dla tradycji wschodniej ruch ręki od prawego ramienia do lewego wskazuje na to, że Chrystus przyszedł najpierw do narodu wybranego (prawa strona), a po odrzuceniu Go przez nich do pogan (lewa strona). W tradycji wschodniej trzy palce mogą być połączone ze sobą na znak Trójcy św., a pozostałe dwa złożone na wnętrzu dłoni jako symbol dwóch natur Chrystusa (boskiej i ludzkiej). Spotykane jest też czynienie krzyża z jednym wyprostowanym palcem na znak jedności Boga. Czasami palce dłoni czyniącej krzyż są wyprostowane na znak pięciu ran Zbawiciela (tradycja zachodnia).

Czynienie znaku krzyża na czole, na ustach i na piersi przed słuchaniem Ewangelii oznacza, że mamy przyjąć Ewangelię, myślą, mową i sercem.

oprac. redakcja

Żegnamy Ojca Mariusza Mazurkiewicza CSsR

Po blisku 8 latach pobytu w Monachium i działalności duszpasterskiej w naszej Misji o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR skierowany został przez Przełożonego Warszawskiej Prowincji Redemptorystów do pracy duszpasterskiej w polskiej parafii w Manville w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

O. Mariusz urodził się 18 września 1976 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim. W 1995 r. wstąpił do Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (Redemptorystów) i rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów w Tuchowie. W 1998 r. złożył pierwsze śluby zakonne, a 25 maja 2002 r. przyjął w Tuchowie święcenia kapłańskie. Do 2004 r. pracował jako duszpasterz w Elblągu. Następnie skierowany został do pracy w Monachium jako wikariusz. Jesienią 2005 r. rozpoczął studia doktoranckie w zakresie filozofii w Wyższej Szkole Filozofii w Monachium. W latach 2008-2010 pracował ponownie jako wikariusz w PMK Monachium. Od 2010 r. kontynuował studia doktoranckie w Monachium.

Ojciec Mariusz, oprócz zwyczajnej posługi kapłańskiej, uczył dzieci i młodzież religii w Szkole Przedmiotów Ojczystych, przygotowywał dzieci do I Komunii św. i młodzież do Sakramentu Bierzmowania, był opiekunem duchowym Ruchu Światło-Życie i Odnowy w Duchu Świętym, prowadził kursy dla lektorów i psałterzystów, opiekował się ministrantami, współredagował stronę internetową i gazetkę parafialną, odwiedzał chorych w szpitalach, wiele serca i czasu poświęcił dzieciom operowanym w szpitalu Grosshadern. Wiele godzin poświęcał posłudze spowiednika w konfesjonale, głosił kazania patriotyczne, znajdował czas na rozmowę indywidualną z wiernymi.

Parafianie poznali o. Mariusza jako wspaniałego organizatora, który potrafił doskonale godzić wszystkie obowiązki. W misji podziwiany był za pracowitość. Był skromny, unikał pochwał. Był człowiekiem czynu a do nowych zadań przystępował pełen zapału i oddania. Przez te wszystkie lata duszpasterzowania zdobył sympatię młodszych i starszych parafian.

Drogi Ojcze Mariuszu!

Bóg zapłać za Twoją pełną zaangażowania i oddania posługę kapłańską w naszej Misji. Niech Jezus Chrystus najwyższy kapłan będzie dla Ciebie wzorem a Jego Matka niech Cię otacza stale swą opieką. Niech nie opuszcza Cię Łaska Boża, a na co dzień niech zawsze otacza Cię ludzka życzliwość

Życzymy Ci wiele światła, siły i mocy Ducha św. w posługiwaniu Polakom i Amerykanom we wspólnocie Kościoła w Manville. Zachowujemy Cię głęboko w naszych sercach i otaczamy Cię modlitwą.

wdzięczni parafianie

Święta Tunika

Wystawienie Świętej Tuniki w katedrze w Trewirze

13 kwietnia – 13 maja 2012 r.

Z Ewangelii wg św. Jana:
Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: «Nie rozdzierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć». Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze (J 19, 23-24).

Tradycja łączy losy Tuniki z osobą św. Heleny (ok.255 – ok.328), matki cesarza Konstantyna Wielkiego, która w latach 326 - 328 przebywała w Jerozolimie i przywiozła ze sobą do Rzymu wiele pamiątek Męki Chrystusa, m.in. Tunikę Jezusa. Św. Helena przesłała (według innej tradycji zawiozła osobiście) Tunikę do miasteczka Trewir (niem. Trier), na granicy ówczesnego cesarstwa, gdzie przez parę lat, jeszcze przed objęciem władzy, przebywał jej syn Konstantyn Wielki. Niektóre źródła średniowieczne podają, że św. Helena urodziła się w Trewirze.

Według relacji o powstaniu katedry autorstwa brata Altmana von Hautvillers z Reims, cesarzowa Helena (późniejsza święta) oddała ówczesnemu biskupowi Trewiru część swojego pałacu z przeznaczeniem na siedzibę kościoła pod wezwaniem św. Piotra. Biskup na bazie podarowanego budynku, wzniósł w latach 310 - 320 bazylikę. Katedra została wzniesiona z polecenia cesarza Konstantyna, syna cesarzowej Heleny, który z okazji jubileuszu 20-lecia swoich rządów (ok. 326) podjął decyzję o budowie czterech wielkich świątyń: bazyliki św. Piotra w Rzymie, bazyliki Grobu Świętego w Jerozolimie, kościoła Narodzenia Chrystusa w Betlejem oraz katedry w Trewirze. Katedra powstała jako północna część podwójnego kompleksu świątynnego. W części południowej stanął wybudowany już wcześniej kościół biskupi. Świątynia była wielokrotnie w ciągu wieków przebudowywana. W 1196 r. Tunika Chrystusa (św. Szata) została umieszczona w ołtarzu głównym.

Oprócz św. Szaty, św. Helena podarowała katedrze w Trewirze wiele innych cennych relikwii: ząb św. Piotra, Św. Gwóźdź oraz sandały św. Andrzeja. Relikwie przechowywane są w bogato zdobionych relikwiarzach, które znajdują się obecnie w skarbcu katedralnym. Kronika „Gesta Treverorum", napisana w 1105 r., zawiera informację o przechowywaniu

w Trewirze „Tuniki Pana” (łac. „Tunica Domini”) i potwierdza istnienie tradycji przekazu o przywiezieniu jej do Trewiru za czasów św. Heleny.

W 1196 r. abp Trieru, Johann I przeniósł Tunikę do ołtarza głównego katedry, gdzie znajdowała się aż do 1512 r. Wtedy to abp Ryszard von Greiffenklau polecił wydobyć relikwię w obecności cesarza Maksymiliana I Habsburga. Okazją było otwarcie parlamentu cesarstwa niemieckiego w Trewirze. Tunika została wtedy wystawiona na widok publiczny. W czasach reformacji, wojen napoleońskich i w momentach zagrożenia, relikwię Szaty i kilka innych skarbów, przechowywanych w Trewirze przenoszono m.in. do fortecy Ehrenbreitstein nad Renem, w okolicy Koblencji. Do Trewiru relikwie powróciły dopiero w 1810 r. i wtedy po raz pierwszy od z górą 150 lat wystawiono ją na widok publiczny. Setki tysięcy ludzi przyszło wtedy pieszo, by ją zobaczyć. W 1891 r. Tunikę widziało prawie 2 mln wiernych i pielgrzymów. Wtedy też skonstruowano nowy relikwiarz, w którym Tunika jest rozłożona i umieszczono ją w katedralnym archiwum klasztornym (od 1974 r. skarbiec katedralny). Tam też przechowywana jest do dnia dzisiejszego. Ostatnie wystawienie, w 1996 r., przyciągnęło ponad milion pielgrzymów.

Tunika o wymiarach 1,47 m długości i 1,58 m szerokości wraz z rękawami wykonana jest z jednego kawałka materiału. Przechowywana jest w drewnianym pudle (1891 r.) zasłoniętym szklanym wiekiem. Przez wieki uzupełniano braki, pokrywano rozpadające się włókna nowymi kawałkami materiału. W wynikach badań w latach 1890-91 zapisano, że materiał (tuniki) to brązowawy materiał, wyglądający na lniane albo bawełniane płótno.

Corocznie ku czci Świętej Relikwii odbywa się dziesięciodniowie święto „Heilig-Rock-Tage”, organizowane przez diecezję w Trewirze. W tym czasie można wejść do kaplicy św. Tuniki, ale sama relikwia jest niewidoczna.

oprac. redakcja

W cierpieniu rodzi się Miłość

W cierpieniu rodzi się Miłość
A w bólu Ona dojrzewa
Krzyżem rysuje swą wielkość
Dla istnień jasnego Nieba

Ona z imienia Cię woła
Bliskością duszę ogarnia
Czy pojąć człek biedny zdoła
Jak ta grzesznika przygarnia

Cierpi w ciszy odrzucona
Gdy Ją stworzenie odpycha
Pana otwarte ramiona
I serce ku Tobie wzdycha

Beata Modzelewska-Kowalewska

Sobór Watykański II - 50 lat! I co dalej ...?

To ostatni sobór przeprowadzony w Kościele katolickim. Został otwarty 11 października 1962 r. przez papieża Jana XXIII, zakończony 8 grudnia 1965 r. przez papieża Pawła VI. Sobór zwołany z inicjatywy bł. Jana XXIII ma na celu – jak wyraził się papież – *nie tylko dobro duchowe ludu chrześcijańskiego, lecz również pragnie być zaproszeniem Wspólnot chrześcijańskich oddzielonych do poszukiwania jedności*. Odbyły się cztery sesje soborowe - Jan XXIII przewodniczył pierwszej, zaś jego następca Paweł VI trzem kolejnym. W obradach Soboru uczestniczyło 3058 ojców soborowych (biskupów) oraz grono ekspertów. Przysłuchiwali się im także audytorzy i obserwatorzy delegowani przez chrześcijańskie wspólnoty niekatolickie.

Dlaczego sobór?

By zwołać sobór (zgromadzenie biskupów katolickich całego świata), potrzebny jest jakiś bardzo ważny powód w życiu Kościoła, jakiś palący problem, który grozi rozłamem albo wywołuje zamęt w głowach wiernych. Tak było w Jerozolimie, kiedy apostołowie – uczniowie Jezusa, już po śmierci Nauczyciela po raz pierwszy zebrali się, by rozstrzygnąć, czy pogan pragnących przyjąć chrzest należy najpierw nawrócić na judaizm. Rytm Soborów faluje nieregularnie: SobórWatykański II zwołano po pierwszym watykańskim (1869-1870), a ten odbył się trzysta lat po Soborze Trydenckim (1545-1563), który był odpowiedzią na rozłam dokonany przez Marcina Lutra, założyciela protestantyzmu. Sobór Watykański I, zwołany przez Piusa IX, miał wytknąć to, co Kościół uznał za błędy ówczesnego racjonalizmu i wzmocnić dyscyplinę kościelną. A o co chodziło papieżowi Janowi zwołującemu nowy Sobór? Jaki był wtedy świat? Co chciał osiągnąć?

Świat był podzielony na dwa bloki: zachodni i komunistyczny; żył w cieniu bomby atomowej, muru berlińskiego i kubańskiego kryzysu rakietowego, ale zarazem podnosił się z szoku i zniszczeń II wojny światowej; wychodził z epoki kolonialnej; szykował się na zachodzie do rewolucji obyczajowej, której symbolami stała się pigułka antykoncepcyjna i muzyka Beatlesów. A zatem, świat pełen niepokoju i napięć, rozpaczliwie poszukujący jakiegoś wyjścia z wielorakich kryzysów.

Jan XXIII łącząc gorliwość i troskę duszpasterską z doświadczeniem wielu lat pracy w dyplomacji kościelnej, pragnął zaoferować mieszkańcom świata jedyne rozwiązanie, które jest w stanie podtrzymać ich nadzieję, uzdrowić podziały i przynieść prawdziwy pokój. Podczas gdy inni upatrywali źródło

głównych problemów świata w gwałtownym postępie technologicznym oraz licznych napięciach geopolitycznych, papież, patrząc głębiej, dostrzegł, że problem leży w samym sercu człowieka. Niezależnie od tego, czy żyjemy w cywilizacji wysoko rozwiniętej, czy też bardziej prymitywnej,mamy te same tęsknoty i pragnienia, przeżywamy podobne pokusy i te same grzechy. Także odpowiedź na te tęsknoty i pokusy jest ta sama, niezależnie od sytuacji, w której przyszło nam żyć, a jest nią dobra nowina Ewangelii. Taki właśnie był powód, dla którego Jan XXIII zechciał zwołać biskupów, by wraz z nimi zastanowić się, jak najskuteczniej nieść Chrystusa współczesnym ludziom. Jest to także powód, dla którego Sobór skierował naszą uwagę w stronę Pisma Świętego. Im więcej ludzi zacznie żyć słowem Bożym, tym pełniejsza będzie nasza odpowiedź na miłość Boga do całej ludzkości. Odpowiedź ta z kolei stanie się dla nas źródłem większego poczucia bezpieczeństwa w obliczu wojen i konfliktów jawiących się na horyzoncie. Jan XXIII zrozumiał – wraz z ojcami soborowymi – że droga do przemiany świata wiedzie przez przemianę człowieka. Wnosząc w ludzkie serca światło Chrystusa, zmieniamy społeczeństwo. Wnosząc w ludzkie serca słowo Boże zmieniamy świat.

Przygotowania

Jest dość znana anegdota, w której papież na pytanie, po co właściwie ten Sobór, podchodzi do okna w swym apartamencie, otwiera je szeroko i odpowiada: „Chcę otworzyć okna Kościoła, żeby Kościół wyjrzał na zewnątrz, a świat zajrzał do środka. Ta metafora dobrze oddaje istotę Vaticanum II. Sobór nie miał rozstrzygnąć jakiegoś nabrzmiałego sporu wewnętrznego, uchwalać nowych dogmatów ani kogokolwiek potępiać za herezje i błędy. Miał służyć celom pozytywnym: określić czym jest Kościół we współczesnym świecie, wskazać na chrześcijańskie źródła radości i nadziei (taki tytuł nosi jeden z głównych dokumentów Soboru), uwolnić się od marazmu i pesymizmu oblężonej twierdzy".

Na niespotykaną dotąd skalę podjęto przedsoborowe konsultacje. Do zgłaszania uwag i postulatów zaproszono nie tylko elitę Kościoła – kardynałów i biskupów – lecz także kościelne środowiska akademickie, wydziały

teologii i prawa kanonicznego. Nadeszło ponad 2 tys. odpowiedzi.

Wielką zachętą dla wielu teologów do aktywnego włączenia się w prace soborowe była wypowiedź papieża, którą wygłosił podczas jednej z audiencji generalnych: *Sprawa którą się zajmujemy, to nie kwestia studium nad zawartością muzeum czy też szkoły myślenia, która ma wielowiekowe tradycje.Takie dyskusje są pożyteczne, jak pożyteczne jest zwiedzanie starych zabytków, lecz to nie wystarczy. Żyjemy dla przyszłości, doceniając to, co przeszłość ma nam do zaoferowania, ze względu na swoje doświadczenia. Jednak powinniśmy iść dalej do przodu, drogą, którą Pan otworzył przed nami. Życie chrześcijanina niepolega bowiem na zbieraniu starodawnych zwyczajów*.

Olbrzymie piętno na przygotowanie uchwał soborowych wywarli ówcześni najwybitniejsi teologowie i myśliciele chrześcijańscy, jak: Teilhard de Chardin, Henri de Lubac, Yves Congar, Karl Rahner, Eduard Schillebeeckx, Hans Urs von Balthazar, Marie - Dominique Chenu, Jean Danielou, Bernard Häring, Joseph Ratzinger.

Hasłem charakterystycznym dla Soboru stało się słowo ***aggiornamento***. Znaczy to mniej więcej: odnowa, dostosowanie do świata współczesnego. Prawdę, którą Jezus przyniósł na świat, trzeba powiedzieć ludziom na nowo w ich języku, zmieścić ją we współczesnym systemie pojęciowym, aby stała się Ewangelią tj. Dobrą Nowiną dla współczesnego człowieka – kluczem rozumienia siebie, ludzi i sensu świata. Opowiedzieć na nowo Jezusa nie tylko nowymi słowami, ale także nowymi symbolami, odnowioną liturgią i nowymi instytucjami kościelnymi. Sobór miał uczynić Kościół znów obecnym w świecie, a jego misję zrozumiałą i oczywistą dla rozumu

i serca człowieka zaangażowanego w rewolucję techniczną XX w. Aggiornamento, którego pragnął Jan XXIII, miało polegać na powrocie do źródeł; na odnowie opartej na Piśmie Świętym i tradycji patrystycznej. Ten powrót do źródeł i zakorzenienie w Tradycji miały stać się punktem wyjścia nie tylko do ich powtórzenia i przypomnienia, ale przede wszystkim dla ich aktualizacji i żywej interpretacji w kontekście nowej sytuacji człowieka i świata.

Postanowienia

Bogaty plon Soboru Watykańskiego II w postaci brzemiennych w treść 16 dokumentów końcowych (4 konstytucje, 9 dekretów, 3 deklaracje) stał się, jak powie kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski: *pokarmem, wyrastającym z żywej gleby wieków, pochodzącym z ust Chrystusa, który nam wszystko opowiedział o Ojcu; przyjmowany ze czcią i dziecięcą wiarą przez Lud Boży; rozwijany i wyjaśniany przez najpotężniejsze umysły Ojców i Doktorów Kościoła, tylu uczonych teologów i myślicieli katolickich; nabrzmiały modlitwą i doświadczeniem religijnym dziejów; uściślany w ogniu dyskusji, polemik i zmagań rozumu i wiary.*

Dokumenty soborowe można podzielić na dwie grupy; do jednej należą te, które dotyczą samej istoty Kościoła, do drugiej te, które odnoszą się do jego działalności zewnętrznej. Mówiąc językiem świeckim, tworzyły one coś w rodzaju kościelnej ustawy zasadniczej, określającej stanowisko Kościoła rzymskiego we wszystkich podstawowych sprawach: od liturgii, Objawienia Bożego i miejsca Kościoła w świecie współczesnym przez zadania biskupów, kapłanów i świeckich po ekumenizm, wolność religijną i stosunek do religii niechrześcijańskich.

Sobór dał nowe spojrzenie na instytucje religijne. Charakterystycznym wyrazem tego nowego stanowiska jest wprowadzenie na miejsce „międzynarodowej" łaciny– języka narodowego, zlikwidowanie całego szeregu symbolów, tekstów, obrzędów, które przestały być zrozumiałe. Dalej – w odniesieniu do życia wewnętrznego Kościoła – wizja Kościoła jako pielgrzymującego Ludu Bożego, z dużym akcentem na podmiotowość ludzi świeckich, przywrócenie biskupom roli samodzielnych rządców diecezji „w jedności z biskupem Rzymu". Dowartościowanie grup narodowościowych: utworzenie episkopatów narodowych. W życiu zewnętrznym sobór ten oznacza wyjście z pozycji defensywy do otwartości na świat: ku chrześcijanom prawosławnym, ku chrześcijanom protestanckim, ku wierzącym niechrześcijanom, a także i ludziom niewierzącym. W dokumentach Vaticanum II sformułowane zostały zasady nowej eklezjologii, otwartej na dialog ekumeniczny i wzajemne zbliżenie pomiędzy wyznaniami chrześcijańskimi.

Jako bezpośredni owoc Soboru, papież Paweł VI ogłosił w 1969 r. reformę kalendarza liturgicznego, roku kościelnego i całej katolickiej liturgii: Mszy Świętej, sakramentów i Liturgii Godzin. Został wprowadzony tzw. Nowy Porządek Mszy. Liturgia została zdecentralizowana i uproszczona, zreformowano obrzędy, modlitwy i szaty liturgiczne, odwrócono celebrację w kierunku zgromadzonej wspólnoty, zaprowadzono języki narodowe.

Z Polski największy wkład w prace soborowe wnieśli ówczesny metropolita, arcybiskup krakowski Karol Wojtyła oraz Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński. Abp Wojtyła był współautorem Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym, natomiast Prymas był wnioskodawcą, aby Maryję ogłosił Sobór Matką Kościoła.

Sobór Watykański II wprowadził Kościół katolicki na drogę ożywienia życia Bożego wśród wiernych. Po Soborze można jednak zauważyć spadek entuzjazmu, który towarzyszył ojcom soborowym. Wobec nowych zagrożeń, a szczególnie wobec relatywizmu i postmodernizmu, który później nabrał formy zwanej popularnie New Age, Kościół powoli zaczął tracić nadzieję i radość, która powinna

towarzyszyć przepowiadaniu Ewangelii o Jezusie Chrystusie.

Posoborowe kontrowersje

Zwolennicy zachowania nienaruszonej tradycji byli wstrząśnięci reformami pastoralnego Soboru i wieloma decyzjami Pawła VI. W opozycji do tych reform rodził się ruch integrystyczny w Kościele. Francuski abp Marcel Lefebvre protestował przeciwko zmianom. Odrzucał zasadę kolegialności władzy w Kościele, reformę liturgii, zasadę ekumenizmu. Stał się liderem i symbolem antysoborowych konserwatystów.

Z drugiej strony najbardziej radykalne postulaty zwolenników nowej teologii pozostały niespełnione i stały się punktem zapalnym do rozwoju opozycji wobec kolejnych papieży pod hasłem dalszych zmian. W ten sposób kształtował się tzw. katolicyzm liberalny, którego zwolennicy powołują się na nowy duch zainicjowany na Soborze. Symbolicznym przedstawicielem tego ruch byłby tu Hans Küng.

Küng i jego zwolennicy czekają więc na jakiegoś Jana XXIV i Sobór Watykański III, czyli jakby na powrót do przeszłości. Na to samo czekają ultrakonserwatyści, choć naturalnie chodzi im o przeszłość przedsoborową; życzyliby sobie jakiegoś Piusa XIII.

Aktualność Soboru na dziś i na jutro

Kościół przez szybkie zmiany w mentalności społecznej, a szczególnie przez postępujący liberalizm, był zmuszony do gruntownej odnowy wewnętrznej, a zwłaszcza odnowy swego przepowiadania, aby być zrozumiałym dla współczesnego człowieka. W Kościele rosła coraz to większa świadomość tego, że jego działania, jego liturgia i nauczanie nie trafiają do człowieka XX w. Sobór Watykański II podjął się gigantycznej próby przezwyciężenia tego problemu. Miało to charakter i znamiona, które obecnie nazwalibyśmy nową ewangelizacją, gdyż nowość jakie przyniosło tchnienie Ducha Świętego na tym Soborze, jest przełomowa dla całego chrześcijaństwa.

W swoim testamencie Jan Pawel II napisał: *Jestem przekonany, że długo jeszcze dane będzie nowym pokoleniom czerpać z tych bogactw, jakimi Sobór XX w. nas obdarował*, a w Liście apostolskim Tertio Millennio Adveniente Papież z Polski wskazał na Sobór jako *wielką łaskę i zarazem niezawodną busolę wskazującą Kościołowi drogę w nowym stuleciu i wezwał każdego do rachunku sumienia odnośnie przyjęcia nauki Soboru*.

W obliczu aktualnych wyzwań Benedykt XVI postanowił ogłosić Rok Wiary, który rozpocznie się 11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, którego teksty *nie tracą wartości ani blasku. Muszą one być należycie odczytywane, poznawane i przyswajane*. Ojciec Święty dodaje, że *cenną i niezbędną pomocą w uzyskaniu dostępu do systematycznej wiedzy natemat treści wiary jest dla wszystkich Katechizm Kościoła Katolickiego. Jest to jeden z najważniejszych owoców II Soboru Watykańskiego*.

W ostatnich latach zwiększonej aktywności środowisk ateizujących czy raczej laicyzujących, a nawet propagujących zorganizowaną *kulturę pogańską i kulturę śmierci*, wszyscy chrześcijanie zobowiązani są do podjęcia dzieła nowej ewangelizacji, która powstrzyma lawinę śmierci i przyniesie *nową wiosnę* życia chrześcijańskiego. Ojcowie soborowi byli świadkami mocy działającego wśród nich Ducha. To doświadczenie mocy Ducha Bożego przynosiło niespotykaną dotąd *nowość* w Kościele, a jeśli ewangelizację rozumieć jako wszelką działalność Kościoła, tak posługa Słowa, jak i świadectwo ewangelicznego życia (por. KK 35), to Sobór Watykański II przyniósł ze sobą niejako odnowienie dzieła ewangelizacji i sam również stał się nową ewangelizacją.

o. Jan Zubel CSsR

Wielkopiątkowa Droga Krzyżowa na Górze Świętej Anny

„Tu na Górę św. Anny, przychodziły i przychodzą całe pokolenia pielgrzymów (...). Aby nauczyć się modlitwy (...). A ta modlitwa, zespalając obok siebie rodziców i dzieci, dziadków i wnuki, stwarza zarazem najgłębszą więź pokoleń"

Jan Paweł II, Góra św. Anny, 21.06.1983

Już od ponad pięciu wieków Góra Świętej Anny (40 km na południowy-wschód od Opola) stanowi centrum religijne i kulturowe Górnego Śląska. Jest znana w regionie, kraju, Europie, a nawet w świecie jako serce katolickich Ślązaków. W potocznym obiegu funkcjonują synonimiczne określenia: „serce Śląska", „korona Śląska", „śląska Jerozolima", „święta góra", „góra ufnej modlitwy", „góra łaski", „najdroższy klejnot", „góra pojednania", „mit i legenda tej ziemi", „Tabor górnośląski". Do tego miejsca podążają rzesze pielgrzymów – jak sami określają w gwarze - do swojej starki bądź ołmy. Pielgrzymki i odpusty annogórskie są zakorzenione w wielowiekowej tradycji katolików przybywających do sanktuarium. Góra Świętej Anny jest miejscem łączącym wszystkie kultury, które spotkały się w przeciągu wieków na tych terenach: polską, niemiecką, czeską. Tutaj kształtuje się tożsamość religijna mieszkańców Górnego Śląska. W czasie odpustów, obchodów, nabożeństw, a także rozmów można zaobserwować, jaka jest współcześnie postawa ludzi wierzących wobec religii, Kościoła, tradycji i kultury. Franciszkanie organizują tutaj kilka razy do roku specjalne nabożeństwa odpustowe, w tym trzy wielkie odpusty: Wniebowzięcia NPM, Aniołów Stróżów i Podwyższenia Krzyża św. wraz z obchodami kalwaryjskimi. W archiwach klasztoru zapisano: „Obrzędy religijne w sposób bardzo prosty i przystępny pozwalają wiernym przeżywać ciągle na nowo Mękę Zbawiciela świata oraz tajemnice z życia Maryi. (...) Przez 500 niemal lat pielgrzymują dzieci nie tylko śląskiej ziemi na Górę św. Anny. Żadna siła, żadna moc, żaden terror nie zdołały przerwać tego pielgrzymowania. Kiedy w czasie niewoli (Kulturkampf, II wojna światowa) nie wolno było przychodzić na Górę św. Anny w oficjalnie zorganizowanych procesjach, przychodzili wierni prywatnie. Wierny Lud Śląski jest przekonany o tym, że ta święta Góra jest górą walki i zwycięstwa, górą kalwarii i nadziei. Górą pokuty łzami zroszoną".

Tradycja odprawiania Drogi Krzyżowej powstała w Jerozolimie, a rozpowszechnili ją franciszkanie. Na Górze Świętej Anny obchody Wielkiego Piątku nazywane są małymi ze względu na mniejszą grupę pielgrzymów i jednodniowy czas trwania. W pamięci ludzi starszych są jeszcze dwudniowe obchody, które rozpoczynały się w Wielki Czwartek w godzinach popołudniowych. Jak relacjonuje w gwarze pani Urszula Kozok (lat 79):

„Na wieczór we Wielki Czwortek zostowali my we piwnici u Kajfasza. Cołkom noc śpiewało się rózne piejśni, rzykało różaniec, odprawiało się adoracjam. Przynojsili my ze

sobą świeczki, by piwnicam trocha rozświetlic. A jak my zmarzli nieroz przez całom noc. A wczas rano po szósty wyruszali my procesjom na kalwaria".

Obchody wielkopiątkowe rozpoczynają się o godz. 9 rano przy kaplicy Wieczernika, gdzie wygłaszane jest pierwsze z trzech kazań. Stąd procesja udaje się do Poręby, przemierzając drogę Chrystusa od ostatniej wieczerzy począwszy. W Porębie pątnicy wchodzą na Górę Oliwną, gdzie modlą się przy kaplicy Ogrójca i Zdrady Judasza. Z wysokiej góry schodzą do Doliny Jozafata i udają się wzdłuż kalwaryjskiej drogi do Cedronu, poprzez Bramę Wschodnią do Annasza, do piwnic Kajfasza, do Piłata, Heroda i z powrotem do Piłata, gdzie następuje przerwa na odpoczynek. O godz. 12.00 kazaniem pasyjnym rozpoczyna się nabożeństwo Drogi Krzyżowej, które prowadzi przez czternaście stacji do Trzech Krzyży. Przy każdej kaplicy odmawiane są modlitwy, do tego miejsca przynależne. Tradycyjnym zwyczajem Drogi Krzyżowej jest czytanie tzw. „zalecek", wypominek. Pątnicy polecają modlitwie: zmarłych krewnych, zmarłych kapłanów, ojców zakonnych, siostry zakonne, tych którzy prosili ich o modlitwę, ważne intencje. Od 2002 r. franciszkanie powrócili do starego zwyczaju, według którego obchody wielkopiątkowe kończą ok. godz. 14 przy Trzech Krzyżach (lub w Kościele Krzyża Świętego). Po nich kapłani w uroczystej procesji zanoszą Najświętszy Sakrament do kaplicy Grobu Pańskiego, gdzie następnie odbywa się adoracja. W ceremoniach uczestniczą pielgrzymi oraz parafianie z Góry św. Anny.

Wśród pielgrzymujących wykształciły się w ciągu kilku wieków pątnictwa zachowania zwyczajowe, które świadczą o głębokiego zakorzenionej potrzebie manifestowania ich wiary. Upowszechnione zwyczaje przy kaplicach, nawiązują do rozważań Męki Pańskiej. Podczas obchodów kalwaryjskich, prywatnych pielgrzymek należy np. przejść pod mostkiem rzeki Cedron z kamieniem na głowie, który nie może spaść. Na mostku kapłan lub przewodnik czeka „z kijem" i symbolicznie uderza przechodzącego. Zwyczaj nawiązuje do wydarzeń z Jerozolimy. Obok Ratusza Piłata znajdują się Gradusy, czyli kaplica świętych schodów. Gradusy, czyli Stopnie Święte zostały zrobione na podobieństwo i pamiątkę owych 28 stopni w Jerozolimie, po których się wchodziło do pałacu namiestnika rzymskiego Piłata. Zbawiciel nasz, jak świadczy tradycja, 6 razy po nich chodził. Święta Helena cesarzowa kazała stopnie te uświęcone krwią Zbawiciela, przewieźć do Rzymu, gdzie je na nowo ustawiono przy kościele na Lateranie. Przejście Gradusów wiąże się z możliwością uzyskania odpustów. Święte stopnie, które symbolizują wchodzenie Jezusa na Golgotę, należy przejść na kolanach, odmawiając na każdym schodku modlitwę Zdrowaś Maryjo.

Co roku wielkopiątkowa Droga Krzyżowa na Górze Świętej Anny gromadzi coraz większe rzesze pielgrzymów. Podążanie za krzyżem wzdłuż annogórskiej kalwarii jest czasem refleksji, zadumy i wyciszenia, oderwania od codziennych trosk, kłopotów, zabiegania przedświątecznego, odnowieniem sił, podziękowaniem za możliwość przybycia na święte miejsce. Każdy pątnik inaczej przeżywa ten czas tutaj mu dany. Czas przygotowania do świąt Wielkiej Nocy.

Klaudia Pollok

„O Jezu! Przy pomocy łaski Twojej zakończyliśmy rozmyślanie Męki i Śmierci Twojej. Szliśmy krok w krok za Tobą na bolesnej drodze krzyżowej. (…)Przyjmij łaskawie ofiarę naszej miłości i udziel nam łaski, byśmy Cię bardziej miłowali" - fragment modlitwy z kalwaryjki : „Ofiarowanie po skończonym nabożeństwie"

Dzieci z Polski leczone w Monachium

Niejednokrotnie będąc w Polsce lub przeglądając polski internet natknęliśmy się na zbiórkę pieniędzy na leczenie chorego dziecka zagranicą. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że może chodzić o Monachium. Miasto, które w jakiś sposób stało się „naszym miastem" jest wielkim ośrodkiem naukowym, także medycznym. Wielu bardzo dobrych lekarzy wykonuje tu operacje i zabiegi na poziomie jeszcze nieosiągalnym w Polsce, co jest dla chorych dzieci ich rodziców ratunkiem. Zdarza się i tak, że niektórzy zdolni polscy lekarze tutaj znajdują normalne możliwości pracy i rozwoju.

Jednym z takich lekarzy jest Polak, prof. Edward Malec, światowej sławy kardiochirurg dziecięcy, który po latach pracy w Krakowie w 2007 r. przeniósł się do Monachium i w szpitalu w Großhadern operuje wady serca u chorych dzieci. Jest uczniem Amerykanina, prof. Norwooda, który przed ok. 30 lat opracował metodę operowania i leczenia wad serca u bardzo małych dzieci, nawet noworodków. Są to najczęściej tzw. wady sinicze serca, gdy na wskutek niewykształcenia np. lewej komory serca i często dodatkowo zaburzeń w budowie najważniejszych naczyń krwionośnych lub zastawek dochodzi do niedotlenienia organizmu, zaburzeń w rozwoju dziecka, a w końcu do jego śmierci. Dla takich dzieci przed 30 laty nie było ratunku.

W czasie badań prenatalnych możliwe jest odkrycie takich wad i podjęcie leczenia zaraz po narodzeniu, a potem kontynuowanie przez kolejne lata życia – po kilku rozłożnych na wczesne lata życia operacjach dziecko jest w stanie normalnie rozwijać i uczyć się, uprawiać sport, cieszyć się życiem. Możliwe są takie operacje w Polsce. Jednak szpitale borykają się z brakiem miejsc i trzeba długo czekać, co prowadzi do gwałtownego pogorszenie stanu zdrowia dziecka, czasami także kolejka oczekujących na nie jest nieprzejrzysta. Bardzo wiele zależy przede wszystkim od chirurga i opieki lekarskiej. W latach pracy prof. Malca w Krakowie – Prokocimiu wielu rodziców z całej Polski przyjeżdżało do niego, bo podejmował się operacji, osiągał bardzo dobre wyniki, troszczył się o dzieci także po operacji, starał się mobilizować i uczyć swój zespół postaw, których sam nauczył się u prof. Norwooda – służby życiu. Prof. Malec nie mógł niestety wykonywać swojej pracy w Polsce w sposób zgodny ze swoim powołaniem i sumieniem (ograniczenia finansowe, organizacyjne i inne) i przeniósł się

do Monachium. A razem z nim jego uczennica, bardzo także ceniona i lubiana przez rodziców dr Katarzyna Januszewska. Od 2007 r. zoperowali w Monachium już ok. 300 dzieci z Polski.

Rodzice dowiadujący się o takiej chorobie dziecka i możliwości leczenia w Monachium stają przed wieloma pytaniami i wyzwaniami: dlaczego mamy chore dziecko?, jak mu pomóc?, gdzie szukać najlepszej pomocy?, jak zebrać pieniądze?... i wiele innych. Koszt jednej operacji to ponad 20 tys. euro, jeżeli z porodem i operacją zaraz po nim, to ponad 30 tys. Dokładając dwie kolejne operacje, to jest to wydatek ok. 100 tys. euro, które jako osoby nieubezpieczone w Niemczech muszą w sumie wpłacić do szpitala przed operacjami.

Zostały powołane do życia fundacje pomagające dzieciom z wadami serca – informowanie rodziców, zbieranie pieniędzy na leczenie i ułatwianie zbiórek, wzajemne poznawanie się, letnie obozy i warsztaty dla rodzin. Są to m.in.: Cor Infantis, Mam Serce, Serce Dziecka i inne, założone i prowadzone przez rodziców, którzy sami mają chore dzieci i dalej pragną pomagać innym. Ważna jest także opieka po operacjach i edukacja rodziców – fundacje pomagają w zdobyciu potrzebnych medykamentów i domowego sprzętu diagnostycznego (niewiele, albo nic nie jest refundowane) oraz wspierają rodziców w zdobywaniu potrzebnej wiedzy medycznej i pedagogicznej, a także w szukaniu lekarzy w Polsce – zdarza się, że rodzice pragnący wykonać drobniejsze badania w Polsce, słyszą – „Byliście na operacji w Monachium? To możecie sobie jechać tam teraz na badania!"

Jak wygląda pobyt rodzin w Monachium? Po zebraniu pieniędzy, wpłacają je na konto szpitala, ustalany jest z lekarzami przybliżony termin operacji i autem lub samolotami przybywają. Przy szpitalu jest dom dla rodzin, który dzieci są w nim leczone – Ronald McDonald Haus. Jest w nim zarezerwowanych dla polskich rodzin kilka pokoi z łazienkami, jest także kuchenka i pokoje dzienne dla dzieci. Zdarza się jednak czasem, że brakuje miejsca dla jakiejś rodziny lub matki oczekującej na poród i muszą udać się do hotelu, gdzie płacą o wiele więcej. Bywało także, że nasi parafianie przyjmowali takie rodziny do swoich domów, dopóki nie zwolniło się miejsce w hoteliku przy szpitalu – bardzo tym rodzinom jako duszpasterze dziękujemy!

Jak nasza Misja może pomagać rodzinom z dziećmi, które operowane są na serce? Sumy potrzebne na nie w wielkiej mierze przekraczają możliwości Komisji Charytatywnej naszej wspólnoty, poza tym nie wiemy, jak trzeba by je dzielić, komu dać, a komu odmówić – nasz roczny budżet przeznaczony na pomoc biednym i chorym (różne zbiórki przedświąteczne, skarbonka w kaplicy) nie wystarczy na pokrycie kosztów nawet jednej operacji. Po kilku latach doświadczeń doszliśmy do wniosku, że najbardziej tu na miejscu potrzebują, i to możemy im dać, wsparcia duchowego, towarzyszenia w szpitalu, modlitwy za dzieci i lekarzy. W naszych warunkach sprowadza się to najczęściej do regularnych odwiedzin kapłana, interesowania się nimi. Nowonarodzone dzieci są przez nas chrzczone, towarzyszymy także dzieciom umierającym wskutek pooperacyjnych powikłań oraz ich rodzicom – co na szczęście zdarza się bardzo, bardzo rzadko. W naszej kaplicy w środy i w niektóre niedziele modlimy się za nich, wymieniając imiona aktualnie przebywa-

Niektóre z fundacji pomagające dzieciom z wadami serca i ich rodzicom w zbieraniu funduszy na leczenie w Monachium. Na podanych stronach internetowych szczegółowe opisy chorób dzieci i jak można im pomagać:

Cor Infantis
www.corinfantis.org
Mam serce
www.mam-serce.org
Serce Dziecka
www.sercedziecka.org.pl

jących na leczeniu dzieci. Jak już wspomniałem wielką pomocą jest przyjęcie pod swój dach na kilka dni rodzin nie znajdujących w danym momencie miejsca w hoteliku. Należy także wspomnieć o życzliwości i wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Monachium wobec tych dzieci i rodzin – ułatwia się im maksymalnie procedury ze zdobyciem paszportu dla noworodków i w innych formalnościach, zwalniani są z opłat, McDonald Haus otrzymuje także za pośrednictwem tej polskiej placówki różnego rodzaju dary żywnościowe i inne.

Nie są to jedyne polskie dzieci i schorzenia operowane w Monachium. Było już w naszym mieście kilka rodzin z dziećmi z wodogłowiem i z rozszczepem kręgosłupa - leczone są u bardzo dobrego neuroortopedy dziecięcego i zamawiające tu nowoczesne protezy ortopedyczne. Leczone są również dzieci z zespołem Aperta – zrośnięcie szwów czaszki i palcozrost. Zapewne jest także wiele innych, o których jeszcze nie wiemy... Wszyscy oni borykają się w Polsce z podobnymi problemami, co rodzice dzieci chorych na wady serca – niedofinansowanie służby zdrowia, brak elementarnego zrozumienia potrzeb i życzliwości wśród osób oficjalnie mających pomagać, brak refundacji, odsunięcie się od nich dotychczasowych znajomych, zamknięcie w domu ze swoimi problemami i spychanie ich przez społeczeństwo na margines życia, zniechęcanie ofiarodawców przez wpływowe osoby, by nie wpłacali na leczenie zagranicą, a przede wszystkim powszechny w społeczeństwie i rodzinach brak miłości i akceptacji dla chorych dzieci – tj. dziwienie się i czasem nawet głośne wyrażanie swego „oburzenia": „Jak śmieliście urodzić chore dziecko! Trzeba było iść na aborcję, to problemy by się rozwiązały!".

Dotykamy tu najważniejszej, zasygnalizowanej już wcześniej i bardzo potrzebnej wśród nas postawy – miłości do każdego życia i służby życiu. Nauczyciel prof. Malca, prof. Norwood, w czasie spotkania z bł. Janem Pawłem II usłyszał wezwanie, że warto zrobić wszystko, by uratować choć jedno ludzkie życie. Dziś tych uratowanych dzieci są już tysiące... Skoro jesteśmy za życiem, to musimy także zrobić wszystko, by wspierać rodziców, którzy mimo oporu społecznego i zachęt lekarzy do aborcji, a czasem nawet ze strony dziadków i rodzeństwa, zdecydowali się na urodzenie chorego dziecka i opiekę nad nim.

Jako katolicy broniący prawa człowieka do życia musimy nagłaśniać postawy odważnych rodziców oraz osób takich jak prof. Edward Malec, dr Katarzyna Januszewska i ich wszystkich wspierać – modlitwą, ofiarą, świadectwem i budowaniem cywilizacji życia w naszych rodzinach i środowiskach.

o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR

Wiktoria (na wszystkich zdjęciach) urodziła się 30 grudnia 2008 r. w Monachium. Dwa miesiące przed narodzinami stwierdzono u niej ciężką wadę serca. Pierwsza operacja odbyła się 9 stycznia 2009 r., druga w czerwcu tego samego roku, a trzecia i ostatnia w styczniu 2011 r. Wszystkie operacje przeprowadził prof. Edward Malec w monachijskim szpitalu Großhadern. Wiktoria mieszka z rodzicami w województwie Małopolskim.

Modlitwa Anioł Pański

Modlitwa Anioł Pański (łac. Angelus Domini) przypominająca o Zwiastowaniu Najświętszej Maryi i powstała w hołdzie Matce Bożej, w szczególności zaś tajemnicy Wcielenia, kształtowała się w XI - XIV w.

Niektórzy historycy uważają, że jej początki sięgają końca XI w. Modlitwa Anioł Pański była wtedy odmawiana przez krzyżowców wyruszających w daleką, pełną niebezpieczeństw wyprawę do Ziemi Świętej, kraju podbitego przez muzułmanów. Inni badacze przypisują początki tej modlitwy papieżowi Grzegorzowi IX, który na początku XIII w. zarządził, by Pozdrowienie Anielskie odmawiane było zawsze na dźwięk dzwonu. Potwierdził to Synod w Kolonii w 1279 r. W 1262 r. generał franciszkanów św. Bonawentura nakazał członkom tego zakonu praktykę trzech „Zdrowaś Maryjo" rano i wieczorem. Odmawiali oni Zdrowaś Maryjo na wieczorny głos dzwonu, który rozbrzmiewał jako znak gaszenia ognia we wszystkich domostwach. Papież Jan XXII w 1327 r. zarządził odmawianie tej modlitwy w Rzymie. Szybko przyjął się w praktyce poranny Angelus i w XV w. był już powszechnie praktykowany i odmawiany na cześć Maryi jako „Jutrzenki Porannej". Tradycja odmawiania tej modlitwy rano i wieczorem rozpowszechniła się ostatecznie w całym chrześcijaństwie zachodnim w XVI w.

Zwyczaj odmawiania tej modlitwy w południe został wprowadzony w 1456 r. przez papieża Kaliksta III w celu uproszenia u Maryi ratunku dla oblężonego przez Turków Belgradu, który był ostatnią naddunajską twierdzą broniącą przed muzułmanami drogi do serca Europy. Tradycja tej południowej modlitwy papieża w niedzielę trwa do dzisiaj. Kalikst III nakazał również trzykrotne w ciągu dnia dzwonienie na „Anioł Pański", aby otrzymać pomoc Bożą podczas wojny z Turkami. Angelus Domini został, od pamiętnego zwycięstwa pod Belgradem, przyjęty w całym Kościele i nigdy nie stracił swojego głównego zadania, którym jest odwoływanie się w chwilach zagrożenia do Boga, jako jedynej ucieczki i ratunku.

W Małym Oficjum Matki Bożej, opublikowanym staraniem św. Piusa V w drugiej połowie XVI w., znajduje się „Pozdrowienie Anielskie" w jego obecnej formie: „Kiedy rano, w południe i wieczorem słyszymy bicie dzwonów, mówimy: Angelus Domini nuntiavit Mariae et concepit de Spiritu Sancto. Ave Maria... Ecce Ancilla Domini, fiat mihi secundum verbum tuum. Ave Maria... Et Verbum caro factum est et habitavit in nobis. Ave Maria... 15 dni od-

pustu zyskują ci, którzy odmawiają tę modlitwę pobożnie".

W 1742 r. Benedykt XIV polecił, aby w czasie okresu wielkanocnego zastąpić Angelus Domini modlitwą Regina coeli (Królowo Niebios). W 1815 r. Pius VII dodał na zakończenie Angelus trzy razy Gloria Patris (Chwała Ojcu) jako dziękczynienie Bogu za łaski jakimi została obdarzona Maryja, a zwłaszcza za jej chwalebne Wniebowzięcie. Angelus dzisiaj jest uroczyście odmawiany w każdą niedzielę przez Ojca Świętego na placu św. Piotra w Watykanie.

oprac. redakcja

Modlitwa Anioł Pański

P.: Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.

W.: I poczęła z Ducha Świętego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinie śmierci naszej. Amen.

P.: Oto ja, służebnica Pańska.

W.: Niech mi się stanie według słowa Twego.

Zdrowaś Maryjo...

P.: A Słowo stało się ciałem.

W.: I zamieszkało między nami.

Zdrowaś Maryjo...

P.: Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

W.: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

P.: Módlmy się: Łaskę Twoją prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy którzy za zwiastowaniem anielskim Wcielenie Chrystusa, Syna Twego poznali, przez Mękę Jego i Krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez Chrystusa Pana naszego.

W.: Amen.

P.: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

W.: Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

P.: Wieczne odpoczywanie racz zmarłym dać Panie.

W.: A światłość wiekuista niechaj im świeci.

P.: Niech odpoczywają w pokoju.

W.: Amen.

Pieśń paschalna

Nie Kalwaria, nie Golgota,
ale chmura szczerozłota
i wiatr skory;

nie noc i cierń, ale słońce
i blaski się wplatające
w kędziory.

Na tej szczerozłotej chmurze
fruniesz - zwycięski - ku górze,
„Sprawca zachwytów";

lśni marszczona wiatrem szata,
a z szaty na Polskę spada
woń hiacyntów.

Za te cuda oczywiste
jakże ja Cię uczczę, Chryste?
Wierszem chyba.

Lecz patrząc na Twoją chwałę,
stanąłem i oniemiałem,
jak ryba.

Bo trudno ziemskim inkaustem
sprawy opisać przepastne:
wiatr i złoto -

chyba tylko oczy zadrzeć,
zasłuchać się i zapatrzeć
w szum odlotu.

Spójrzcie: nad Wieżą Mariacką!
Spójrzcie: już mały jak cacko
leci.

Wirują złociste koła.
Zieleń gra. Purpura woła.
RESURREXIT.

Konstanty Ildefons Gałczyński

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Effatha”

w Polskiej Misji Katolickiej Monachium

Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami (Dz 1, 8)

Odnowa w Duchu Świętym (zwana też Odnową Charyzmatyczną) nie ma formalnego założyciela. Początki ruchu w Kościele katolickim wiąże się z modlitwami o odnowienie wiary kilkunastoosobowej grupy amerykańskich studentów i dwóch profesorów z Duquesne University w Pittsburghu w Pensylwanii. Pełna nazwa uczelni brzmi: „Duquesne University of the Holy Sprit” (Uniwersytet Ducha Świętego). Dni skupienia zorganizowane od 17 do 19 lutego 1967 r. w Duquesne były dla ich uczestników doświadczeniem „wylania” Ducha Świętego (chrztu w Duchu Świętym) i obdarowaniem charyzmatycznym, które zaowocowało licznymi nawróceniami i rozwojem grup modlitewnych.

Od garstki studentów rozpoczęło się to, co dziś dotyka ponad 119 milionów wierzących w 230 krajach na całym świecie. By powstające wspólnoty mogły dzielić się darami i charyzmatami Ducha Świętego oraz być w łączności z innymi grupami, w 1976 r. powstała (z inicjatywy kard. Leona Suenensa - odpowiedzialnego z ramienia papieża za Odnowę w Duchu Świętym w Kościele katolickim) pierwsza organizacja międzynarodowa: Międzynarodowe Biuro Charyzmatyczne (ICO). Od 1981 r. biuro tej organizacji znajduje się w Rzymie, trzy lata później zmieniono nazwę biura na Międzynarodowe Biuro Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej (ICCRO). Jego zadania to przede wszystkim utrzymywanie więzi pomiędzy różnymi narodowymi komitetami służby, wydawanie biuletynu informacyjnego, organizowanie spotkań liderów Odnowy, wreszcie troska o to, by stworzyć jedność bez uniformizmu.

W Polsce Odnowa w Duchu Świętym istnieje od 1975 r. Pierwszymi liderami byli: ks. Marian Piątkowski, ks. Bronisław Dembowski, o. Adam Schulz SJ, ks. Andrzej Grefkowicz, o. Józef Kozłowski SJ. Pierwsze wspólnoty powstały w Poznaniu, Warszawie, Lublinie, Katowicach, Krakowie, we Wrocławiu i Białymstoku. Od 1981 roku przedstawiciele z Polski biorą udział w Międzynarodowych Kongresach Odnowy i utrzymują kontakt z ICCRO.

W 1983 r. odbył się I Ogólnopolski Kongres Odnowy w Duchu Świętym, a od 1986 r. na Jasnej Górze ma miejsce coroczne, ogólnopolskie czuwanie przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. W 1991 r. Ośrodek Odnowy w Duchu Swiętym w Łodzi zorganizował I Forum Charyzmatyczne. W Forum Charyzmatycznym, które odbywa się co dwa lata, biorą udział zarówno osoby z Polski jak i z zagranicy. Delegatem KEP ds. Odnowy w Duchu Świętym jest ks. bp Bronisław Dembowski.

Również w Niemczech w polskich ośrodkach duszpasterskich powstawały

pierwsze grupy charyzmatyczne. W sercach wielu osób, które wcześniej zetknęły się z Ruchem Charyzmatycznym w Polsce, pojawiło się pragnienie, by na terenie Niemiec też istniały podobne grupy modlitewne. W odpowiedzi na nie o. Józef Kozłowski SJ przed kilkunastu laty wraz z zespołem „Mocni w Duchu" przeprowadził kilka rekolekcji ewangelizacyjnych w Niemczech. Obecnie na terenie Niemiec istnieje 17 grup modlitewnych w Hamburgu, Brünsbüttel, Essen, Hanau, Gütersloh, Marburgu, Ludwigsburgu, Mannheim, Monachium, Münster, Rödental, Ingolstadt, Kempten, Werl, Kolonii, Frankfurcie oraz w Luxemburgu i Zurychu. Powstało również stowarzyszenie dla Wspierania Odnowy w Duchu Świętym we Wspólnotach Polskojęzycznych. Wspólnoty te działają przy Polskich Misjach Katolickich w Niemczech i posiadają asystenta kościelnego, którym jest proboszcz PMK Ingolstadt ks. Ryszard Kaźmierczak SDB.

Bł. Jan Paweł II:
Powstanie po II Soborze Watykańskim Odnowy jest szczególnym Darem Ducha Świętego dla Kościoła. Jest to znak, że wielu katolików pragnie pełniejszego życia w godności chrztu św. i powołania adoptowanych dzieci Bożych, pragnie poznać odkupiającą moc Chrystusa, naszego Zbawiciela, w mocniejszym doświadczeniu modlitwy osobistej i grupowej, pragnie żyć zgodnie z nauczaniem Pisma Świętego, przez odczytywanie go w świetle tego samego Ducha, który inspirował jego spisanie.

W 2001 r. odbyło się I Forum Charyzmatyczne Wspólnot Polskojęzycznych w Niemczech. Odtąd każdego roku ponad 350 osób uczestniczy w weekendowym forum, by pogłębić swoją wiarę, na nowo doświadczyć działania Ducha Świętego w swoim życiu i umocnić relację z Jezusem. Wiele osób przeżyło w czasie Forum swoje duchowe nawrócenie i fizyczne uzdrowienie. Gośćmi na Forum byli m.in.: wspomniany o. Józef Kozłowski SJ, o. Remigiusz Recław SJ z zespołem ewangelizacyjnym „Mocni w Duchu", ks. John Bashobora z Ugandy i wielu innych.W tym roku Forum odbędzie się w dniach 5 - 7 października w Vierzehnheiligen, niedaleko Bambergu.

Od stycznia 2000 r. przy naszej Misji odbywają się spotkania Wspólnoty Effatha (z gr. „otwórz się" – Mk 7, 34). Opiekunami grupy byli: s. Anna Flasza, o. Dariusz Rzepa, o. Mariusz Mazurkiewicz, a aktualnie moderatorem jest o. Bogdan Nieć. Obecnie ok. 40 osób spotyka się w środy po Mszy św., by wspólnie uwielbiać Pana, słuchać Słowa Bożego i wzajemnie dzielić się tym, jak Bóg działa w maszym życiu. Jesteśmy otwarci nie tylko na działanie Ducha Świętego przychodzącego z obfitością swoich darów, ale również na przyjęcie każdego człowieka, często szukajacego swojej drogi do Boga, zagubionego i poranionego. Wspólnota Odnowy w Duchu Swiętym bierze również czynny udział w życiu naszej parafi np. prowadząc pierwszopiątkowe adoracje, drogę krzyżową, co piątkowe wyświetlanie filmów wideo o tematyce religijnej , posługując modlitwą wstawienniczą, poprzez kolportaż książek i pomoc przy organizacji festynów parafialnych. Corocznie przygotowujemy też noc czuwania przed uroczystością Zesłanie Ducha Świętego. W 2005 r. grupa nasza była organizatorem V Forum Charyzmatycznego w Monachium,

a w październiku zeszłego roku byliśmy wraz ze wspólnotą z Frankfurtu współorganizatorami trzydniowych dni szkolenia dla animatorów i liderów. Gościliśmy trzyosobową grupę „S.O.S dla wspólnot" z Łodzi ,która poprzez konferencje i warsztaty uczyła nas jak posługiwać otrzymanymi darami i jak rozeznawać w wierze. Raz w roku z sąsiadującymi wspólnotami z Ingolstadt , z Kempten i z Rosenheim organizujemy Dzień Wspólnoty, gdzie dzielimy się osobistym świadectwem spotkania z żywym Jezusem, a poprzez Eucharystię, konferencje i wspólne modlitwy ubogacamy się wzajemnie. Następne spotkanie odbędzie się w PMK w Ingolstadt 10 marca 2012 r.

15 lutego 2012 r. rozpoczęło się w naszej Misji Seminarium Odnowy Życia. Są to 10- tygodniowe rekolekcje przeznaczone dla każdego, kto pragnie pogłębić swoją relację z Jezusem, poprzez modlitwę i lekturę duchową. Pragniemy towarzyszyć osobom przeżywającym seminarium dzieląc się z nimi własnym doświadczeniem i posługując modlitwą, by mogły doświadczyć Pięćdziesiątnicy w swoim życiu.

Agnieszka Bill

Dla mnie osobiście bycie i posługa w naszej grupie jest żywym spotkaniem z moim Panem i Zbawicielem. Kiedyś przed ok. 18 laty usłyszałam wołanie Boże: pójdź za mną i całym sercem poddałam się Jego prowadzeniu. Doświadczam codziennie jego łaski i mocy. Jezus kocha mnie taką jaką jestem, kiedy upadam - podnosi a kiedy cię cieszę, on raduje się ze mną. Każde środowe spotkanie napełnia mnie obecnością Bożą i wiem, że nie jestem sama - są bracia i siostry, którzy również na swojej drodze spotkali Pana - żywą miłość, która dotyka, leczy i uzdrawia. Agnieszka

Więcej informacji o rekolekcjach i o działalności polskich grup Odnowy Charyzmatycznej na terenie Niemiec na stronie internetowej: **www.odnowa.de**.

Krzyż Jerozolimski

Krzyż Jerozolimski to duży krzyż laskowany, w kątach którego umieszczono cztery małe krzyże greckie. Przybrany został za godło przez Gotfryda de Bouillon (ok. 1058 - 1100) obrońcy Grobu Świętego, pierwszego władcy Jerozolimy i założyciela Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie (potoczne Bożogrobców). W zakonie pięć krzyży symbolizuje pięć ran Chrystusa. Krzyż Jerozolimski stał się też herbem całego Królestwa Jerozolimskiego. Ten znak obrała sobie również za symbol Kustodia Ziemi Świętej. Duży krzyż ma symbolizować Ziemię Świętą, cztery małe - królestwa uczestniczące w wyprawach krzyżowych: Francji, Niemiec, Królestwa Obojga Sycylii i Anglii.

Lista dzieci ochrzczonych

w Polskiej Misji Katolickiej Monachium w 2011 r.

Ośrodek duszpasterski przy Heßstr.

1. Julia Tyziniec
2. Vivien Czapla
3. Natalia Niedźwiecka
4. Olivia Ambrożkiewicz
5. Adrian Ciechański
6. Franek Singh
7. Maja Krawczyk
8. Miriam Pich
9. Alexander Sienkiewicz
10. Alexander Waszczuk
11. Julia Emmerlich
12. Natali Seiler
13. Leon Kroll
14. Alexandera Grycz
15. Sophie Nyklasz
16. Georgios Doxastakis
17. Jessica Piersa
18. Alexander Soboń
19. Sandra Mehlich
20. Lidia Aloe
21. Karolina Dłubak
22. Nicola Matysiak
23. Patryk Górski
24. Natalia Stefanski
25. Konrad Grunwald
26. Carlotta Zittlau
27. Tobias Suchojad
28. Luis Lampl
29. Xavier Żytliński
30. Julia Michen
31. Lena Horn
32. Amanda Guidetti
33. Jessica Ambo
34. Philip Mania
35. Nicole Borkowska
36. Xavier Borkowski
37. Jasmin Witczak
38. Josephine Eke-Amewunu
39. Amelia Gugała
40. Jonathan Steinhaus
41. Pascal Gabrisch

Ośrodek duszpasterski na Neuperlachu

1. Dorian Wojciech Samborek
2. Artur Ireneusz Gaspar
3. David Hubert Smykalla
4. Marianne Svenja Krupska
5. Alexandra Kinga Jedynak
6. Thomas Adam Grzesiak
7. Carina Wilken
8. Aniela Kowalczuk
9. Christian Martin Prudlo
10. Emilia Wichary
11 Bartosz Tomasz Mirek
12. Victoria Schlappa
13. Adrian Madżarow
14. Jonas Riayan Chahoub
15. Julia Paula Sudoł

Lista dzieci I komunijnych

w Polskiej Misji Katolickiej Monachium w 2011 r.

Ośrodek duszpasterski przy Heßstr.

Victoria Burger
Maxymilian Fent
Jesica Fusco
Mateusz Horbacz
Kacper Jung
Klara Kaiser
Julia Kiraga
Marco Kirchner
Izabela Lekka
Jarosław Listwan
Przemysław Miśkowiec
Amelia Mituła
Julia Nicari
Konrad Nowald
Wiktoria Smoleń
Filip Steuer
Jakub Talaga
Nathaniel Wojtalik
Daniel Wojtyła

Ośrodek duszpasterski na Neuperlachu

Sylwia Antczak
AleksanderArico
Liliana Bańka
Dominik Baumgartner
Dominik Łomnicki
Martyna Maidl
Denis Mucha
Laura Urbańska

Dzieci, które przystąpiły do I komunii św. w parafiach niemieckich lub w Polsce po przygotowywaniu w PMK Monachium:

Monika Ciesielska
Julia Kast
Amelia Plewa
Mikołaj Plewa
Nina Sponheimer
Dalinha Valeta
Julia Wacławczyk
Angelika Zdybał
Zuzanna Zuber

Odznaczenia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

w Szkołach Przedmiotów Ojczystych w Polskiej Misji Katolickiej w Monachium

W sobotę i niedzielę 11 i 12 lutego 2012 r. w naszej Misji przebywał wiceprezes Zarządu Krajowego Wspólnoty Polskiej pan Dariusz Bonisławski, który udekorował medalami Stowarzyszenia sześć osób zaangażowanych w obu Szkołach Przedmiotów Ojczystych działających przy PMK Monachium.

Medale za wieloletnią działalność szkolną zostały przyznane na wniosek Zarządu Katolickiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego w Monachium e.V. oraz przewodniczącego Zarządu Szkoły Przedmiotów Ojczystych.

W sobotę 11 lutego uroczystość wręczenia medali odbyła się w ośrodku Misji przy Heßstr. O. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR powitał gości i przybliżył zgromadzonym działalność organizacji jaką jest „Wspólnota Polska”. Zwrócił uwagę na fakt, że kolejny już raz w historii szkoły możemy cieszyć się uhonorowaniem naszych nauczycieli przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Następnie pan Dariusz Bonisławski i prof. Piotr Małoszewski przewodniczący Katolickiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego w Monachium e:V., dyrektor szkoły przymisyjnej w latach 1993-2000 wręczyli Brązowe Medale paniom nauczycielkom **mgr Ewie Bednorz**, **mgr Genowefie Bialkovski** i **mgr Marii Sobolewskiej** za wieloletnią działalność szkolną.

Natomiast w niedzielę 12 lutego uroczystość wręczenia medali w ośrodku misji na Neuperlachu odbyła się po niedzielnej Mszy św. w kościele św. Moniki. Pan Dariusz Bonisławski w towarzystwie prof. Piotra Małoszewskiego wręczyli Srebne Medale panom **dr. Jackowi Szatkowskiemu** za szczególną pracę na rzecz tutejszej szkoły, organizowanie imprez szkolnych oraz zaangażowanie na rzecz misji; **mgr. Markowi Nawrockiemu**, diakonowi i nauczycielowi szkoły, za ponad 20.letni wkład w działalność parafii i całej Polonii oraz brązowy Brązowy Medal pani **Agnieszce Papierowskiej** byłej przewodniczącej Rady Parafialnej w ośrodku na Neuperlachu za długoletnią pracę w przedszkolu w Szkole Przedmiotów Ojczystych oraz zaangażowanie na rzecz parafii.

redakcja

Misereor

Dzieło pomocy Kościoła katolickiego w Niemczech

Misereor jest katolicką organizacją misyjno–charytatywną, a nazwa jej w tłumaczeniu z języka łacińskiego oznacza: „Zmiłuję się". Misereor z siedzibą w Aachen jest jednym z największych dzieł pomocy Kościoła rzymskokatolickiego w Niemczech.

Organizacja została założona w 1958 r. przez biskupów niemieckich na wniosek kardynała Kolonii Josefa Fringsa. Jej celem jest solidaryzowanie się i pomoc najbardziej potrzebującym w Afryce, Azji, Ameryce Łacińskiej i Oceanii. W 1991 r. nastąpiło połączenie Misereor z organizacją Not in der Welt, działającą od 1970 r. w dawnym NRD. Dzięki ofiarności osób prywatnych, podatkom kościelnym i funduszom publicznym Misereor wspiera liczne akcje charytatywne zgodnie z zasadą: „ Pomóżmy ludziom, by umieli pomagać sobie sami".

Coroczna akcja wielkopostna przeprowadzana przez członków organizacji Misereor ma uświadomić katolikom biedę i niesprawiedliwość, której doświadczają inni. Symbolem akcji wielkopostnej jest chusta – obraz, zwana Hungertuch. Chusta wykonywana jest przez chrześcijańskiego artystę pochodzącego z krajów Ameryki Południowej, Azji lub Afryki. Zleceniodawcą jest Misereor, a dochód z jej sprzedaży jest przeznaczony na konkretne dzieło charytatywne. Prezentacji chusty zawsze towarzyszą nabożeństwa, komentarze lub opisy, niekiedy katechezy opracowane zgodnie z motywem, który jest przeznaczony na dany rok. Hungertuch nawiązuje do średniowiecznej tradycji chrześcijańskiej i wywodzi się z krajów niemieckich. Podczas Wielkiego Postu zasłaniano płótnem nie tylko krucyfiksy, ale także prezbiteria. Z czasem wielkie płótna zaczęto przyozdabiać rożnymi symbolami religijnymi. Największa zachowana zasłona wielkopostna to Freiburger Tuch. Powstała ona w 1612 r., waży ponad tonę, mierzy 10 na 12 metrów i przedstawia mękę Chrystusa. Nowe chusty wielkopostne są prezentowane co dwa lata. Przedstawiają sceny z życia Chrystusa, ale również problemy dnia codziennego, z którymi borykają się mieszkańcy krajów najuboższych. Niejednokrotnie obrazują one walkę z niesprawiedliwością społeczną i dyskryminacją. Są także wyrazem pobożności i świadectwem wiary ludzi z innych zakątków świata.

Autorem chusty roku 2011/2012 pod tytułem: „Co uczynicie najmniejszemu" jest Sokey A. Edorh artysta z Togo. Jego obraz

– kolaż wykonany z tektury falistej, afrykańskiej ziemi, węgla i akrylu przedstawia nieludzkie warunki życia mieszkańców slamsów, ale również ich wolę życia.

Myśl przewodnia tegorocznej akcji wielkopostnej nawołuje do przezwyciężania biedy w krajach trzeciego świata, chronienia dzieci przed przemocą, wykorzystywaniem seksualnym i zmuszaniem do pracy. Dzieci i młodzież nie mogą być dyskryminowane z powodu swojego pochodzenia, statusu społeczno-ekonomicznego, ani zmuszane do przestępczości. Ofiary złożone w piątą niedzielę Wielkiego Postu, w dniu 25 marca 2012 r., w kościołach niemieckich przeznaczone zostały na realizację dzieła pomocy organizacji Misereor. Motto tegorocznej akcji brzmiało: „Żyć godnie. Zapewnić dzieciom przyszłość".

Do głównych projektów organizacji na rok 2012 należy wspieranie mieszkańców slamsów Kalkuty, poprawa warunków życia tzw. „zbieraczy śmieci", objęcie programem edukacyjnym dzieci ulicy. W Kenii punkt ciężkości akcji charytatywnej kładziony jest na dofinansowywanie domów pomocy dla dziewcząt bezdomnych i wykorzystywanych seksualnie oraz zapewnienie im podstawowego wykształcenia i nauki zawodu. W Gwatemali głównym celem pomocy jest zapewnienie możliwości podjęcia nauki dla chłopców żyjących w zwalczających się gangach, uwikłanych w handel narkotykami. W Hongkongu Misereor wspiera przede wszystkim Cage People, czyli ludzi żyjących w klatkach o powierzchni 2x2m i nie mających środków finansowych na poprawę warunków mieszkaniowych.

Znaną formą pomocy dostępną dla każdego jest wspieranie projektów organizacji poprzez regularne, comiesięczne wpłacanie ofiary w wysokości 2€. Misereor proponuje piekarniom, szkołom i parafiom przeprowadzanie akcji: „Chleb solidarności". Część dochodu ze sprzedaży takiego chleba można przeznaczyć bezpośrednio na potrzeby najuboższych.

Beata Paniak

Wspólnota z Taizé

Radość, zaufanie, solidarność, przebaczenie i odpowiedzialność

W dniach od 28 grudnia 2011 r. do 1 stycznia 2012 r. odbyło się Europejskie Spotkanie Młodych w Berlinie. Był to już 34 etap „Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię" organizowanej przez Wspólnotę z Taizé. Młodzi z całej Europy: katolicy, protestanci, prawosławni, a nawet niewierzący przybyli do stolicy Niemiec, aby ostatnie pięć dni roku spędzić w wyciszeniu, na modlitwie i rozważaniach o pokoju i jedności na świecie. Jaka jest geneza Wspólnoty Taizé i jej duchowość? Jaką rolę jaką pełni w dzisiejszym świecie i chrześcijaństwie?

Historia Taizé

Założycielem Wspólnoty z Taizé był Roger Schulz, najmłodszy z dziewięciorga dzieci szwajcarskiego pastora. W latach 1937-1940 studiował ewangelicką teologię. Doświadczenie gruźlicy, na którą bardzo długo w młodości chorował, zaowocowało wewnętrznym pragnieniem założenia wspólnoty, której zadaniem byłoby dążenie do jedności między ludźmi i szerzenie pokoju na świecie. Pod koniec 1940 r. Roger wyjeżdża do Francji, rodzinnego kraju swojej matki, gdzie osiedla się w Taizé, małej burgundzkiej wiosce. Tam też zakupuje za małe pieniądze dom, w którym w czasie wojny ukrywa uchodźców, przede wszystkim Żydów. Na Wielkanoc 1949 r. siedmiu pierwszych braci złożyło śluby, w których zobowiązują się do życia w celibacie, prostocie oraz we wspólnocie duchowej i materialnej. Zimą 1952/53 brat Roger napisał „Reguły Taizé" zawierające zasady wspólnego życia. Do Taizé przybywają najpierw teologowie zainteresowani „eksperymentem" jaką była ewangelicka wspólnota, a od lat sześćdziesiątych młodzież chcąca przeżyć głębię wspólnoty i modlitwy. W 1974 r. odbywa się pierwsze spotkanie młodych, które przechodzi w „Pielgrzymkę Zaufania przez Ziemię". Jednym z jej etapów jest Europejskie Spotkanie Młodych odbywające się pod koniec każdego roku w jednym z wielkich miast Europy, na którym gromadzą się dziesiątki tysięcy młodych ludzi.

Brat Roger Schutz został zamordowany w roku 2005 r. w czasie nabożeństwa. Jego następcą został Niemiec Brat Alois. Obecnie wspólnota gromadzi ponad stu braci pochodzących z 25 krajów, katolików i wywodzących się z rozmaitych wyznań ewangelickich. Już przez swoje istnienie wspólnota ta jest znakiem pojednania między chrześcijanami i rozłączonymi naroda-

mi. Małe fraternie (wspólnoty) znajdują się także w najuboższych dzielnicach wielkich miast Azji, Afryki, Ameryki Południowej i Północnej.

Duchowość Taizé

Brat Roger napisał, że nie istnieją takie pojęcia jak teologia Taizé lub jej duchowość. Taizé jest tylko nazwą dla monastycznej rodziny. Wspólnota ta nigdy nie dążyła do tego, aby być ruchem w Kościele i w parafiach. Taizé nie organizuje młodych ludzi w grupy, których centrum miałaby być wspólnota, lecz pobudza ich, by nieśli pokój i pojednanie w miejscach, w których żyją. Na czym jednak polega niezwykłość i charyzmat tej wspólnoty, w czym się one przejawiają? Przede wszystkim na otwartości wobec młodych i ich pytań (Pielgrzymka Zaufania), na otwartości na działanie Ducha, w kontemplacji, w kwestii jedności wszystkich chrześcijan (ekumenizm) oraz w kwestii solidarności z biednymi.

Taizé i ekumenizm

Bł. Jan XXIII powiedział: „Nie próbujmy ustalać, kto nie ma racji, nie próbujmy ustalać, kto ma rację, ale pojednajmy się!" Brat Roger był przekonany, że do ekumenicznej jedności nie dojdzie się przez teologiczne dysputy, ale przez konkretne życie razem. Bracia nie wątpia w to, że współistnienie różnych religii nie jest rozwiązaniem problemu jedności chrześcijan. Od 1969 r. także katolicy mogą wstępować do wspólnoty. Jest to konkretny znak pojednania między podzielonymi chrześcijanami. Najważniejsze jest pojednanie, którym się żyje, a nie takie, które znajduję się tylko na piśmie. Ekumeniczna postawa wspólnoty jest także widoczna w nabożeństwach odprawianych trzy razy dziennie. Na modlitwie porannej udzielana jest Komunia św. W czasie każdego z nabożeństw czytane jest Pismo Święta Wiele kanonów ma swoje źródło w psalmach lub innych tekstach Biblii. W centrum rozmów, które są wprowadzane przez jednego z braci, znajduje się temat z Biblii. Melodię i śpiewy wielogłosowe przypominają śpiewy słyszane w kościele prawosławnym.

Kontemplacja - życie w modlitwie

Modlitwa jest nieodzowna dla codzienności. Źródłem modlitwy jest cisza - podstawowa forma modlitwy mistycznej i kontemplacyjnej. Cisza jest warunkiem dostrzeżenia, doświadczenia i spotkania zmartwychwstałego Chrystusa. Taizé podkreśla kochającą obecność Chrystusa. Przed własną miłością do Niego, stoi miłość Chrystusa do ludzi, których kocha bezgranicznie, nawet wtedy, gdy człowiek nie może przyjąć Jego miłości. Modlitwa w Taizé posiada kształt modlitwy wspólnotowej. Jej główną cechą są wielogłosowe, powtarzające się śpiewy, które przenikają do podświadomości. Modlitwa rozpoczyna się kanonami, następnie wykonywane są inne pieśni, aby przejść do fragmentu Pisma św. i ciszy. Po tym śpiewane sa prośby, następuje modlitwa Ojcze Nasz oraz kanony. Krótka modlitwa kończy nabożeństwo. Nawet kiedy bracia już opuszczą kościół, nadal można słyszeć kanony. Panuje atmosfera spokoju i modlitwy.

Zakończenie

Pytając jednego z przyjaciół, czym jest dla niego Taizé, usłyszałam „Taizé nie można wytłumaczyć. Taizé trzeba przeżyć". Mam nadzieję, że ten artykuł stał się zachętą do bliższego poznania tej niezwykłej wspólnoty, a może do przeżycia jej w ramach Europejskiego Spotkania Młodych lub bezpośredniego pobytu w Taizé. Ostatnie zdanie oddajmy jednak Bratu Roger: „Kiedy Kościół słucha, leczy, niesie pojednanie, staje się tym, co najjaśniejsze w nim samym: przejrzystym odblaskiem miłości".

Joanna Bąk - Polney

Święci pośród nas

Św. Rasso z Andechsu

Istnieje kilka różniących się miedzy sobą podań dotyczących osoby św. Rasso. Najbardziej wiarygodnym ze wszystkich przekazów wydaje się być to z Andechsu. Według niego Rasso (znany także jako Ratho) był synem Grafa Dießen-Andechs i urodził się najprawdopodobniej około 900 r. w Bawarii lub Francji. Jego ojciec był znamienitym władcą i rycerzem.

Zgodnie z legendą Rasso był niezwykle postawnym mężem - miał mierzyć dwa metry i pięćdziesiąt centymetrów. Jako młodzieniec postanowił podążyć śladami ojca i przystąpił do stanu rycerskiego. Jego wzorem i nauczycielem był nie tylko ojciec, ale również jego brat Friedrich, który poniósł śmierć podczas wyprawy do Ziemi Świętej. Jako rycerz Rasso stał się dumą ojca. Odznaczył się walecznością i odwagą na polach bitew oraz zasłużył się w wieloletnich potyczkach z Węgrami. Po licznych sukcesach na polu walki Rasso ufundował, wybudowany na wyspie na rzece Amper w Wörth, klasztor Benedyktynów, który konsekrowany został przez biskupa Ulricha. Po tym Rasso wyruszył do Ziemi Świętej i Rzymu, skąd powrócił z licznymi relikwiami oraz dalszymi środkami na ukończenie klasztoru. Ponieważ Rasso nie posiadał potomka, u kresu życia wstąpił do zbudowanego przez siebie klasztoru. Zmarł jako brat zakonny najprawdopodobniej 19 czerwca 954 r. Został pochowany w kaplicy w Wörth.

Na temat klasztoru w Wörth i jego przeniesienia do Dießen na początku XII w. istnieje również wiele podań. Wraz z przeniesieniem klasztoru zostały również przeniesione zgromadzone przez Rasso liczne relikwie, które stały się później skarbem kościoła w Andechs. Mimo to istnieją zapisy o nieustającym kulcie św. Rasso w kaplicy w Wörth, gdzie spoczywał. W kronikach z Andechsu znajdują się również notatki o rzeszach pielgrzymów przybywających do Wörth, by modlić się przy grobie świętego Rasso, który wyrzekł się bogactwa i książęcej władzy, a przyjął mnisi habit. Udokumentowanych również zostało wiele cudów, które dokonały się za wstawiennictwem świętego. W latach od 1444 do 1728 r. zanotowano łącznie 12131 cudownych zdarzeń.

Ze względu na rozszerzanie się kultu Rasso, miejscowość Wörth otrzymała wkrótce nową nazwę St. Graf Rath (dzisiejsze Grafrath). W 1695 r. dokonano przeniesienia relikwii Rassa do ołtarza. W pamięci wiernych pozostał jako szlachetny władca, rycerz i pielgrzym, który u kresu życia zrezygnował ze swoich przywilejów, by poświęcić swe życie Bogu jako ubogi mnich. Jakkolwiek Rasso nigdy nie został oficjalnie ani kanonizowany ani beatyfikowany, to przeniesienie jego ciała do ołtarza odpowiada kościelnej zgodzie na czczenie jego osoby jako świętego.

Wspomnienie św. Rasso obchodzimy 19 czerwca. Modlić się możemy do niego w chorobach brzucha takich jak przepuklina. Świętemu poświęcony jest jeden z ołtarzów klasztoru na górze Andechs. W katedrze w Monachium znajdują się cztery jego wizerunki. W ikonografii przedstawiany jest w stroju rycerza, z insygniami książęcymi, bawarską flagą oraz z planami kościoła.

oprac. Ewelina Zientara

Grafrath leży na południowy zachód od miasta Fürstenfeldbruck. W kościele pod wezwaniem św. Rasso znajdują się relikwie świętego. Złożone są one w głównym ołtarzu w szklanej trumnie. Obecna świątynia została przebudowana w stylu barokowym w latach 1688-1695, a w połowie XVIII w. w stylu rokokowym. Pierwotne miejsce pochówku świętego znajduje się w środku kościoła i jest przykryte pierwotną kamienną płytą nagrobną.

Góra Oliwna

Góra Oliwna to miejsce święte, które upamiętnia najważniejsze wydarzenia związane z historią zbawienia. Jest wzniesieniem o wysokości 818 m n.p.m. położonym we wschodniej Jerozolimie. Należy do pasma wzgórz oddzielających miasto od Pustyni Judzkiej. Od Wzgórza Świątynnego oddziela ją Dolina Cedronu, od strony zachodniej u jej podnóża rozciąga się Ogród Getsemani. Ze szczytu widać Stare Miasto z zespołem świątynnym i wyróżniającym się meczetem „Kopuła na Skale". Góra Oliwna była miejscem pochówku już 3 tys. lat przed Chr. Na południowo-zachodnim stoku mieszczą się Groby Proroków.

Nazwa Góry Oliwnej pochodzi od gajów oliwnych, którymi niegdyś była pokryta. Wykopaliska wykazały, że w czasach Chrystusa nie była zamieszkana. Stary Testament opisuje ją jako miejsce oddawania czci Jahwe (Ez 11, 23), przez nią uciekał Dawid przed Absalomem (2 Sm 15, 30), wymieniana jest też w Księgach Królewskich. Dla chrześcijan jest miejscem szczególnym. Od jej strony, w Niedzielę Palmową, Jezus wjeżdżał do Jerozolimy i zapowiedział upadek miasta, na niej spędzał ostatnie noce swego życia, tutaj cierpiał trwogę przed męką i tu został pojmany. Dla upamiętnienia tych wydarzeń na przestrzeni wieków powstało w tym miejscu wiele sanktuariów i klasztorów. Przejdziemy się najważniejszymi z nich.

U podnóża góry w **Ogrodzie Oliwnym**, którym od roku 1666 opiekują się franciszkanie, można podziwiać siedem potężnych drzew, pozostałość gaju oliwnego wyciętego w celach wojennych podczas oblężenia Jerozolimy na rozkaz Tytusa. W roku 70 późniejszy cesarz zdobył, a następnie zburzył miasto. **Getsemani**, po hebrajsku: *Gat-Szemani* znaczy „tłocznia oliwy", o ogrodzie zaś wyraźnie mówi św. Jan (J 18, 1). Tu można przeżyć modlitwę do Ojca i udrękę Jezusa, wczuć się w dramat zdrady i Jego pojmanie. W **Bazylice Konania**, najokazalszej ze świątyń z bizantyjską mozaiką we frontonie przedstawiającą Jezusa w Ogrójcu, niezapomniane wrażenia pozostawiają zarówno osobista modlitwa przy Skale Agonii otoczonej żelaznym cierniem jak i liturgia Mszy św. odprawianej w półmroku dwunastu kopuł wypełnionych granatowymi mozaikami oraz unoszące się: „Ojcze, nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie" (Łk 22,42). Wierni z wielu krajów fundowali odbudowę sanktuarium, stąd nazwa Kościół Wszystkich Narodów. Konsekrowany w 1924 swój romanizujący styl zawdzięcza Antonio. Barluzziemu.

Zmierzając wyżej napotkamy **kaplicę Dominus Flevit** (1953 - 55), czyli „Pan zapłakał". Upamiętnia ona miejsce, gdzie Jezus zapłakał nad miastem i przepowiedział jego upadek. Stąd kształt kaplicy projektu

Barluzziego przypominający obróconą łzę. Znajdziemy tu pozostałości nekropolii żydowskiej i chrześcijańskiej oraz bizantyjskiego klasztoru z VI i VII w. na którego ruinach wzniesiona została świątynia z apsydą odwróconą wyjątkowo w stronę zachodnią,

a nie wschodnią. Uczestnicząc we Mszy św. patrzyłam na ołtarz, na którym dokonywała się Ofiara i na widoczną przez okno Jerozolimę. Patrzyłam się przez okno apsydy z motywem krzyża, krzewu cierniowego i kielichem z Hostią. na miejsca gdzie dokonało się Odkupienie.

Podążając w stronę szczytu napotykamy **kościół Pater Noster** zbudowany nad grotą, w której Jezus nauczył apostołów modlitwy „Ojcze Nasz". Przetłumaczony na 62 języki tekst w formie prostokątnych ceramicznych tablic dekorowanych motywami kwiatowymi zdobi ściany krużganków przykościelnych XIX – wiecznego kościoła i klasztoru karmelitanek i uświadamia siłę nauki Jezusa. Tablica z polskim tekstem modlitwy została ufundowana w 1943 r przez żołnierzy z 8 Brygady Strzelców Karpackich armii generała Władysława Andersa.

Na szczycie góry nawiedzamy **kaplicę Wniebowstąpienia**. Niewielka, otoczona murem, usytuowana centralnie na dziedzińcu świątynia, mieści kamień, na którym według tradycji odcisnęła się stopa Jezusa w momencie Wniebowstąpienia. Chociaż kaplica jest teraz własnością muzułmańską, raz do roku w uroczystość Wniebowstąpienia, chrześcijanie sprawują tu własną liturgię. Pierwszą kaplicę wybudowano ok. 380 r. Natomiast dzisiejszy ośmioboczny kształt nadali jej krzyżowcy. Kaplica była otwarta w stronę nieba aż do końca XII w., kiedy to została zamieniona na meczet z charakterystyczną kopułą. Dzieje Apostolskie mówią o pożegnaniu się Nauczyciela z uczniami (Dz 1, 3 - 12) i jakby miejsce to kończy widzialne działanie zbawcze Boga w historii człowieka, lecz Zachariasz pisze o powtórnym przyjściu Pana w Dniu Ostatecznym: „W owym dniu dotknie stopami Góry Oliwnej, która jest naprzeciw Jerozolimy od strony wschodniej, a Góra Oliwna rozstąpi się w połowie od wschodu ku zachodowi i powstanie wielka dolina. Połowa góry przesunie się na północ, a połowa na południe." (Za 14, 4) Zapowiedziane trzęsienie ziemi towarzyszyć będzie nadciągnięciu Pana a z Nim wszystkich świętych (Za 14, 5). Zostanie On uznany królem całego świata (Za 14, 9).

Stojąc na szczycie Góry Oliwnej można poczuć się jednocześnie porywanym przez Jezusa do Nieba jak i oczekującym powtórnego Jego przyjścia, pomiędzy najważniejszymi wydarzeniami, namacalnie między Niebem a Ziemią.

Beata Modzelewska - Kowalewska

Spacerem po Monachium

Stara Pinakoteka (Alte Pinakothek)

jedna z najcenniejszych i największych galerii sztuki europejskiej obejmująca dzieła malarstwa od XIV do XVIII w.

Stara Pinakoteka jest galerią malarstwa, która znajduje się w okazałym gmachu w stylu włoskiego renesansu, wybudowanym w latach 1826 - 1836 przez niemieckiego architekta dworskiego Leo von Klenze na zlecenie króla bawarskiego Ludwika I.

Muzeum zostało zaprojektowane z myślą o bogatych zbiorach malarstwa gromadzonych już od XVI w. przez dynastię Wittelsbachów. Kolekcjonowane z pasją obrazy zdobiły wnętrza pałaców i rezydencji władców bawarskich i palotyńskich, a od drugiej poł. XVI w. umieszczane były w galeriach budowanych przy rezydencjach. Pinakoteka była pierwszą dużą galerią udostępnioną dla zwiedzających, a pod względem architektonicznym pierwowzorem dla innych muzeów. Ogromne sale oświetlane naturalnym światłem wpadającym przez oszklony sufit wraz z przylegającymi mniejszymi salami - gabinetami od strony północnej stwarzają idealne warunki świetlne do wyeksponowania obrazów.

Trzon kolekcji tworzą dzieła dawnych mistrzów niemieckich takich jak Albrecht Dürer, Albrecht Altdorfer, Lucas Cranach Starszy, Matthias Grünewald. Jednym z pierwszych obrazów kolekcji uchodzącym dzisiaj za arcydzieło jest Bitwa Aleksandra Wielkiego z 1529 r. pędzla Albrechta Altdorfera. Kolejne znakomite obrazy niemieckich mistrzów nabyte przez Wittelsbachów to m. in.: Autoportret i Czterej Apostołowie Dürera, Święty Erazm i Święty Maurycy Grünewalda, należące do arcydzieł rangi światowej, jak również Ukrzyżowanie Cranacha czy Pejzaż naddunajski Altdorfera, będący pierwszym w historii malarstwa pejzażem bez postaci ludzkich. Od XVII do XIX w. kolekcja Wittelsbachów powiększona została o dzieła malarzy flamandzkich, niderlandzkich, francuskich, hiszpańskich, włoskich. Dzięki temu w Starej Pinakotece podziwiać można obrazy najwybitniejszych artystów takich jak: Peter Paul Rubens, Rembrandt

van Rijn, Rafael, Tycjan, Leonardo da Vinci, Giotto, El Greco. W XX w. muzeum nabyło tylko jeden obraz, dzieło malarza niderlandzkiego Dierica Boutsa Ecce Agnus Dei z XV w. Kilka innych obrazów zostało wypożyczonych.

Do najstarszych eksponatów Pinakoteki obok dzieł starych mistrzów niemieckich należą obrazy niderlandzkie z XIV i XV w. Trzy z nich, m. in. Obraz Świętej Kolumby Rogiera van der Weydena, należą do szczytowych osiągnięć malarstwa niderlandzkiego. Centralnymi obrazami włoskimi z XV i XVI w. są dzieła wybitnych malarzy florenckich: Święta Rodzina ze św. Elżbietą i św. Janem Rafaela, Madonna z goździkiem Leonardo da Vinci, który jest jednym z najwcześniejszych obrazów artysty, czy dzieła weneckiego malarza Tycjana. Do arcydzieł malarstwa flamandzkiego z XVII w. należą obrazy Rubensa. Stara Pinakoteka jest w posiadaniu kilkudziesięciu dzieł tego wybitnego malarza. Jednym z nich jest Sąd Ostateczny, największy obraz Pinakoteki o wymiarach ponad 6 m wysokości i 4,6 m szerokości. Wśród obrazów malarstwa holenderskiego z XVII w. szczególne miejsce zajmuje Cykl Pasyjny Rembrandta. W trzech salach Pinakoteki prezentowane jest malarstwo francuskie z XVII i XVIII w. Wybrane dzieła malarstwa hiszpańskiego pochodzą m. in. od pędzla wielkich mistrzów Murillo (Dzieci z melonem i winogronami) i El Greco (Obnażanie z szat). Galeria w Starej Pinakotece liczy obecnie około 700 obrazów wystawionych w 19 salach i 49 gabinetach. Większość eksponatów prezentowana jest na I piętrze.

Na początku II wojny światowej wszystkie obrazy Pinakoteki zostały wywiezione i ukryte. Podczas bombardowań gmach Starej Pinakoteki został znacznie zniszczony. Odbudowa trwała do 1957 r. Brakujące części fasady zastąpiono nieotynkowanym murem zachowując w ten sposób ślady zniszczeń.

Galeria Starej Pinakoteki ze swoimi wspaniałymi arcydziełami zachwyca nie tylko miłośników malarstwa. Zwiedzanie poszczególnych sal wprowadza w klimat i historię dawnych epok dostarczając niezapomnianych wrażeń.

Iwona Kuśnierz

Sanktuaria bawarskie

Fürstenfeld

pocysterskie opactwo poświęcone Maryi, królowej Nieba i Ziemi

Wyjeżdżając na zachód z centrum Fürstenfeldbruck mija się duży kompleks klasztorny Fürstenfeld. Przed wiekami było to opactwo cysterskie, a dzisiaj centrum kulturalne należące do miasta.

Początki tego klasztoru sięgają XIII w. W roku 1263 do miejsca położonego niedaleko osady Bruck, u stóp wzgórza Aniołów, przybyli cystersi by założyć klasztor. Sprowadził ich książę Ludwik I zwany Srogim (1253-1294). Cystersi w tamtych czasach słynęli z surowego stylu życia, osiedlali się zawsze w miejscach ustronnych, w dolinie nad rzeką. Książę Ludwik I zakładając nowy klasztor chciał w ten sposób odpokutować za skazanie w 1256 r. swojej pierwszej żony Marii Brabandzkiej na śmierć przez ścięcie za rzekomą zdradę małżeńską. Książę Ludwig I zmarł w roku 1294 i został pochowany w kościele klasztornym. Dzisiaj miejsce jego pochówku nie jest znane. Klasztor cieszył się również łaskami syna Ludwika I, o cesarza Ludwika Bawarskiego. Gdy w 1347 r. zginął na polowaniu na niedźwiedzie koło sąsiedniej wioski Puch, to jego serce pochowano w grobie ojca.

Rola klasztoru przez lata rosła, a opactwo otrzymywało różne przywileje. W 1440 r. przyznano opatowi prawo noszenie insygnii władzy kościelnej. W XV w. dwaj opaci uzyskali od Kapituły Generalnej Zakonu w Citeaux specjalne pełnomocnictwa dla zakonów cysterskich w Bawarii i Austrii. W 1595 r. w Fürstenfeld odbyła się Kapituła Prowincjalna na którą przybyło 16 opatów z innych zakonów cysterskich.

Podczas wojny trzydziestoletniej klasztor splądrowało wojsko szwedzkiego króla Gustawa Adolfa (1632/1633). Zakonnicy ratując swoje życie uciekli do Monachium. Od roku 1640 życie klasztorne zaczęło się znowu rozwijać. Liczba zakonników podwoiła się, odnowiono dyscyplinę zakonną. W latach 1691-1699 wybudowano nowy kompleks klasztorny. Natomiast w 1700 r. rozpoczęto przebudowę kościoła. Głównym budowniczym był Giovanni Antonio Viscardi, który miał urzeczywistnić marzenia Wittelsbachów i stworzyć z Fürstenfeld bawarski Escorial. Budynek kościelny poświęcono w 1741 r., jednak prace wykończeniowe wnętrza trwały do 1770 r. Duże wrażenie sprawia olbrzymia dwupiętrowa fasada kościoła podzielona na każdym poziomie sześcioma podwójnymi kolumnami. Architektoniczne wnętrze kościoła nawiązuje

swoją budową do kościoła św. Michała w Monachium (por. Nasza Misja, Wielkanoc 2011, s. 34) - nawa główna zachwyca swoją wysokością i szerokością, a liczne ołtarze boczne nawy głównej poświęcone są świętym. Nad kaplicami znajdują się głębokie empory w których umieszczone są okna. Nawa główna od prezbiterium jest oddzielona dużym łukiem tęczowym. Przy prezbiterium stoją posągi założycieli klasztoru: po lewej stronie księcia Ludwiga I Srogiego, a po prawej jego syna cesarza Ludwiga Bawarskiego. Ołtarz główny, dzieło Egida Quirina Asama, zaskakuje nietypową architekturą. Centralne jego miejsce zajmuje obraz przedstawiający wniebowzięcie Matki Bożej. Po jego bokach między kręconymi kolumnami umieszczone są okna, co powoduje, że prezbiterium jest bezpośrednio oświetlone światłem naturalnym. Do cennych dekoracji wnętrza kościoła należą bogate sztukaterie oraz freski na sklepieniu świątyni (Cosma Damian Asam). Freski na sklepieniu nawy głównej znajdujące się w pięciu obrazach przedstawiają sceny z życia św. Bernarda i nawiązują do zbawienia świata przez Jezusa Chrystusa. Natomiast freski w prezbiterium przedstawiają historię założenia kościoła w Fürstenfeld.

Do cennych zabytków kościoła należą figury Matki Bożej. Jedną z nich jest tzw. Madonna z winogronami. Figura ta pochodzi z pierwotnego gotyckiego kościoła klasztornego. Matka Boża siedzi na tronie z Dzieciątkiem Jezus, które siega po winogrona będące symbolem Cierpień Chrystusa. Inną znaną figurą jest wczesnogotycka postać Madonny wykonana w XIV w. z piaskowca. Według tradycji jest to dar cesarza Ludwika Bawarskiego. Organy należą do nielicznych instrumentów z pierwszej połowy XVIII w. zachowanych bez większych zmian.

Podczas sekularyzacji w 1803 r. klasztor Fürstefeld został zlikwidowany. Przeszedł w ręce czeskiego fabrykanta sukna Ignacego Leitenbergera. Opat oraz 31 zakonnników pozostało jeszcze przez kilka lat w budynkach

klasztornych. Miejscowa ludność uratowała kościół przed planowaną rozbiórką. W 1816 r. za panowania króla Maksymiliana I kościół włączono do tzw. kościołów dworskich. W 1817 r. Marszałek Polny książę Karol Filip von Wrede odkupił budynki klasztorne, które rok później przeznaczono na cele wojskowe. W 1893 r. powstała tu szkoła oficerska. W latach 1923 - 1950 benedyktyni z Ettal dzierżawili klasztor. Od 1923 r. w części budynków znajdowała się też szkoła policyjna. Od 1953 r. kościół klasztorny zaczął pełnić funkcję kościoła parafialnego dla zachodniej części miasta Fürstenfeldbruck, a od 1964 r. należy do parafii św. Magdaleny. Natomiast budynki klasztorne należą od 1979 r. do miasta Fürstenfeldbruck.

Całkowite prace restauratorskie klasztoru i kościoła zakończyły się w 1978 r. W dniu 16 lipca tego roku uroczystą Mszę św. w odnowionym kościele odprawił ówczesny arcybiskup Monachium - Freising Josef kardynał Ratzinger wraz z opatami klasztorów w Mehrerau, Stamm, Schlierbach i Ettal.

Barbara Małoszewska

WYDARZENIA PARAFIALNE

Jasełka i Opłatek parafialny na Neuperlachu

W niedzielę 15 stycznia 2012 r. w ośrodku duszpasterskim na Neuperlachu odbył się opłatek parafialny wraz z jasełkami, na które przybyła pani minister Elżbieta Sobótka Konsul Generalny w Monachium oraz nowo mianowany konsul ds Polonii pan Aleksander Korybut Woroniecki. Jasełka zostały wystawione przez uczniów Szkoły Przedmiotów Ojczystych na Neuperlachu oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiak". Przedstawienie zostało wyreżyserowane przez panie nauczycielki: mgr Renatę Brunn i mgr Agnieszkę Tomalik-Klamser. O. proboszcz dr Stanisław Pławecki złożył życzenia wszystkim obecnym a następnie poświęcił opłatki. Nad przygotowaniem całości, a szczególnie smakowitej części kulinarnej czuwała Rada Parafialna.

Imieniny o. Mariusza Mazurkiewicza CSsR

W czwartek 19 stycznia 2012 r. nasza wspólnota parafialna świętowała imieniny o. Mariusza Mazurkiewicza CSsR. Z tej okazji na wieczorną Mszę św. do kaplicy przy Heßstr. przybyła liczna grupa wiernych, by przez swą obecność wyrazić solenizantowi swoją wdzięczność i okazać życzliwość i modlić się w jego intencji. O. proboszcz dr Stanisław Pławecki podziękował o. Mariuszowi za jego aktywność i wielkie zaangażowanie się w działalność duszpasterską w Misji. W imieniu parafian przewodniczące obu rad parafialnych złożyły solenizantowi życzenia i wręczyły kwiaty. Po Mszy św. wszyscy obecni w kaplicy zostali zaproszeni na poczęstunek.

Zabawa karnawałowa dla dzieci w Szkole Przedmiotów Ojczystych na Neuperlachu

W sobotę 21 stycznia 2012 r. w Szkole Przedmiotów Ojczystych na Neuperlachu odbył się „Bal morski u króla Neptuna". Zabawa została zorganizowana dla dwóch grup wiekowych: dla dzieci do 6 roku życia w godzinach przedpołudniowych i dla dzieci powyżej 6 lat po zakończonych lekcjach w szkole. Jak przystało na karnawał nie zabrakło przebierańców, a wśród nich: piratów, kapitanów, nimf wodnych, księżniczek, elfów, Indian, biedronek, żabek, myszek czy kotków. Zabawę prowadzili wodzireje z Krakowa. W czasie przerw dzieci mogły skosztować pyszności, które przygotowali dla nich rodzice. Dochód z zabawy, którą co roku przygotowują nauczyciele oraz rodzice, został przeznaczony na działalność Szkoły Przedmiotów Ojczystych na Neuperlachu.

Zabawa karnawałowa na Neuperlachu

W sobotę 21 stycznia 2012 r., na Neuperlachu odbyła się zabawa karnawałowa dla dorosłych, z której dochód przeznaczony został na działalność Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych. Tym razem był to „Bal kapitański", o czym świadczyła pięknie udekorowana sala: porozwieszane sieci morskie, a na nich ryby ze świecącymi łuskami, nad bufetem widniał szyld „Bar kapitański" a wodzireje wystąpili w strojach kapitanów statków. Atrakcją balu było pojawienie się króla Neptuna, quiz o morzu i wiele innych zabaw. „Bal kapitański" zorganizowany został przez nauczycieli i rodziców uczniów polskiej szkoły na Neuperlachu.

Wieczór kolęd w Famie

26 stycznia 2012 r. klub Fama zaprosił do budynku Misji przy Heßstr. na kolejne spotkanie. Był to wieczór najpiękniejszych kolęd „Miłość na ziemię zeszła". Kolędy, przy akompaniamencie pani Elżbiety Sobkowicz, śpiewała Beata Modzelewska-Kowalewska. Śpiew przeplatany był wierszami o charakterze religijnym–autorstwa, również pani Beaty, które czytała pani Alina Richter. Wieczór zakończył się spotkaniem przy ciastkach i herbacie.

Wieczór kolęd na Heßstr.

27 stycznia 2012 r., w sali parafialnej przy Heßstr. odbył się wieczór kolęd. Spotkanie rozpoczął o. Bogdan Nieć CSsR. Scenariusz wieczoru przygotowany przez panią mgr Marylę Majchrzak, która również prowadziła spotkanie, ukazał wieczór wigilijny od Polski przedrozbiorowej do czasów współczesnych. Śpiewanie kolęd przeplatane było wierszami i tekstami polskich poetów i pisarzy, które odczytywali uczestnicy spotkania. W czasie wieczoru wystąpił młodzieżowy zespół muzyczny. Nad stroną muzyczną czuwał pan Karol Janiszek. Spotkanie zakończyło się w kawiarence poczęstunkiem przygotowanym przez Radę Parafialną.

Międzynarodowy koncert kolęd

W sobotę 28 stycznia 2012 r. w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju na Giesingu odbył się Międzynarodowy Koncert Kolęd zorganizowany przez pana Józefa Obuchowskiego organisty i kierownika chóru naszej misji. Wykonawcami byli artyści Opery Monachijskiej, orkiestra dęta i chór Polskiej Misji Katolickiej w Monachium. W programie koncertu były kolędy polskie i niemieckie. Usłyszeliśmy również kolęde rosyjską, ukraińską, litewską, włoską, angielską, amerykańską, francuską i wenezuelską. Koncert otworzył i prowadził o. Mariusz Mazurkiewicz CSsR. Słowo końcowe wraz z podziękowaniami dla wszystkich wykonawców wygłosił o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR.

Jasełka w ośrodku duszpasterskim przy Heßstr.

28 stycznia 2012 r. w sali przy kościele św. Józefa odbyły się tradycyjne jasełka.. Ojciec proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR, inaugurując uroczystość, przywitał zgromadzonych gości; panią minister Elżbietę Sobótkę Konsul Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w Bawarii i Badenii-Wirtembergii, nowego konsula ds. polonijnych, pana Aleksandra Korybuta Woronieckiego z małżonką, proboszcza niemieckiej parafii św. Józefa o. Marinusa Parzingera OFM Cap., przedstawicieli ośrodka duszpasterskiego na Neuperlachu i wszystkich przybyłych.

Tegoroczne jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II zostały wyreżyserowane przez nauczycielki: p. Beatę Schuhbauer i p. Marię Sobolewską

według scenariusza, napisanego przez uczennicę klasy IX, Weronikę Halembę.

W przedstawieniu wzięli udział uczniowie wszystkich klas. Widzowie zostali przeniesieni do roku narodzin Chrystusa, by obejrzeć historię Jego narodzenia oczami współczesnej młodzieży. Oprawę muzyczną zapewnił nauczyciel muzyki p. Karol Janiszek. Autorami pięknej dekoracji byli państwo Beata i Andrzej Halembowie.

Opłatek parafialny w ośrodku duszpasterskim przy Heßstr.

W drugiej części niedzielnego spotkania w dniu 29 stycznia 2012 r., w sali parafialnej przy kościele św. Józefa, odbył się opłatek parafialny. O. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR złożył życzenia zgromadzonym parafianom i ich rodzinom a następnie podziękował wszystkim zaangażowanym w życie Misji za ofiarną i społeczną działalność dla dobra naszej polonijnej wspólnoty. Pani minister Elżbieta Sobótka konsul generalny RP w Monachium również złożyła życzenia ojcom redemptorystom i zgromadzonym na sali parafianom a następnie przedstawiła nowego konsula ds. polonijnych pana Aleksandra Korybuta Woronieckiego. Po modlitwie o. proboszcz poświęcił opłatki i nastąpiło wzajemne składanie życzeń. Następnie, przy pączkach, herbacie i kawie, spędzono czas na rozmowach. Spotkanie opłatkowe przygotowała Rada Parafialna.

I etap konkursu wiedzy o bł. Janie Pawle II

W sobotę 4 lutego 2012 r. w ośrodku duszpasterskim przy Heßstr. przeprowadzony został I etap konkursu wiedzy o bł. Janie Pawle II dla młodzieży do 18 roku życia oraz dla dorosłych zorganizowany przez PMK w Niemczech. Pytania do konkursu oparte były na dwóch pozycjach książek: ks. Sławomir Oder „Dlatego Święty" oraz Jan Paweł II „Dar i Tajemnica". Finał konkursu odbędzie się 1 maja w Concordii.

Doroczne spotkanie i wręczenie nagród w Radzie Cudzoziemców miasta Monachium

W poniedziałek 5 lutego 2012 r. w Nowym Ratuszu przy Marienplatz w Monachium odbyło się doroczne spotkanie i wręczenie nagród Rady Cudzoziemców. Nagrody „München Lichtblicke 2011" wręczono m.in. za działalność wspomagającą integrację dzieci i młodzieży z rodzin obcokrajowców. Spotkanie otworzyła pani Christine Strobl drugi burmistrz miasta Monachium. Do Nowego Ratusza przybyli przedstawiciele różnych organizacji zrzeszających obcokrajowców, Zarząd Rady Regionu Katolików Świeckich miasta Monachium oraz grupa parafian z naszej Misji. Członkami Rady Cudzoziemców jest czworo katolików wybranych z listy: „Katolicy dla Monachium", a wśród nich dwie przedstawicielki naszej misji – panie: Izabela Kulesza-Ubrich i Jolanta Sularz.

Odznaczenia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w Szkołach Przedmiotów Ojczystych naszej Misji

11 i 12 lutego 2012 r. w Szkołach Przedmiotów Ojczystych przy Heßstr. i na Neuperlachu odbyły się uroczystości wręczenia medali Stowarzyszenia „Wspólnota Polska". Więcej informacji na str. 34.

Zabawa karnawałowa dla dzieci z przedszkola i zerówki na Heßstr.

W niedzielę 12 lutego 2012 r. dzieci z przedszkola przy Szkole Przedmiotów Ojczystych im. Jana Pawła II bawiły się na zabawie karnawałowej. Po Mszy św. o godz. 10.00 przedszkolaki w pięknych strojach karnawałowych udały się do swoich sal. O dobrą zabawę zatroszczyły się panie wychowawczynie, które przygotowały na ten dzień specjalny program: dużo muzyki, zabaw i konkursów. Nie zapomniano również o nagrodach, którymi uczestnicy zabaw byli hojnie obdarowywani. Zabawę zorganizowała Rada Rodziców przedszkola.

Karnawał w SPO im. Jana Pawła II

W sobotę, 18 lutego 2012 r. w pomieszczenia Misji przy Heßstr. odbyła się zabawa dla uczniów Szkoły Przedmiotów Ojczystych. Po korytarzach biegały królewny, siłacze, różne zwierzaki, wojownicy, policjantki, batmani i piękności z 1001 nocy. Szkołę wypełniał śmiech, wesoła muzyka i zabawy związane z różnymi konkursami. Nad wszystkim czuwała przewodnicząca Rady Rodziców pani Joanna Wojtyła. Okiem i sercem ogarniała wszystkich uczestników szkolnego karnawału dyrektor szkoły pani mgr Maryla Majchrzak.

Zabawa karnawałowa na Misji

W ostatnią sobotę karnawału, 18 lutego 2012 r. po Mszy św. wieczornej w pomieszczeniach PMK przy Hessstr. odbyła się zabawa, której uczestnikami byli nauczyciele i rodzice z Rady Rodziców oraz przedstawiciele różnych grup działających przy PMK. Przybyły również osoby działające przed laty w strukturach szkoły. Ton zabawie nadawał doskonały wodzirej i animator p. Karol Janiszek, dzięki któremu wszyscy bawili się znakomicie. Bogato zaopatrzony bufet oferował różne potrawy i wszelkiego rodzaju rarytasy. Dobry humor i taniec królowały tego karnawałowego wieczoru.

Zimowisko Szkół Przedmiotów Ojczystych w Oberammergau

W dniach 17-22 lutego 2012 r. w Oberammergau odbyło się kolejne zimowisko Szkół Przedmiotów Ojczystych dla rodzin z dziećmi. W wypoczynku wzięło udział ok. 120 osób. Uczestnicy zimowiska zakwaterowani w schronisku młodzieżowym mogli jeździć na nartach oraz zwiedzać piękną okolicę (Ettal, Linderhof, Garmisch-Partenkirchen). Wieczorami odbywały m.in. turnieje tenisa stołowego, bale karnawałowe dla dzieci, ogniska z pieczeniem kiełbasy. Msza św. była codziennie sprawowana przez obecnego na zimowisku o. Bogdana Niecia CSsR.

Środa Popielcowa

Środa Popielcowa, przypadającą w tym roku 22 lutego 2012 r. rozpoczęła okres Wielkiego Postu, czasu nawrócenia, modlitwy i chrześcijańskiej pokuty. Tego dnia Msze św. z obrzędem posypania głów popiołem odbyły się w kaplicy przy Heßstr., w kościele św. Moniki i św. Józefa.

Dekret ks. Kardynała Reinharda Marxa

8 marca 2012 r., w sali parafialnej przy Heßstr. odbyło się spotkanie duszpasterzy, członków rad parafialnych i pracowników Misji z ks.prałatem Josefem Obermeierem odpowiedzialnym za duszpasterstwo obcojęzyczne, który ogłosił dekret ks. Kardynała Reinharda Marxa arcybiskupa diecezji Monachium-Freising o powstaniu jednej polskojęzycznej Misji Katolickiej w Monachium. Na spotkaniu obecny był również Michael Bayer dyrektor zarządzający Rady Katolików Świeckich Regionu Monachium. Na zakończenie członkowie obu rad parafialnych wybrali Komisję Wyborczą.

Wielkopostna akcja charytatywna

W Wielkim Poście nasza Misja podejmuje dzieła miłosierdzia na rzecz ubogich i potrzebujących. Dlatego w niedzielę 11 marca 2012 r. po Mszach św. członkowie Rady Parafialnej zbierali ofiary pieniężne dla ubogich dzieci i rodzin w Polsce. Wierni składający ofiary na ten cel otrzymywali świecę wielkanocną.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

W dniach 13-21 marca 2012 r. odbyła się kolejna pielgrzymka parafialna do Ziemi Świętej. Wzięło w niej udział 36 osób. Opiekę duszpasterską sprawował o. Jan Zubel CSsR.

Pożegnanie Ojca Mariusza Mazurkiewicza CSsR

W niedzielę 18 marca 2012 r. w kościele św. Józefa odprawiona została Msza św. dziękczynna za blisko 8-letnią posługę kapłańską o. Mariusza Mazurkiewicza CSsR w naszej Misji. Ojciec proboszcz dr Stanisław Pławecki podziękował o. Mariuszowi za jego gorliwą posługę duszpasterską i głoszenie Słowa Bożego. Życzył mu, by z błogosławieństwem Bożym podejmował nowe wyzwania duszpasterskie. O. proboszcz zakończył podziękowanie słowami: zachowujemy Cię głęboko w sercu i otaczać Cię będziemy modlitwą.

Następnie słowa podziękowania do o. Mariusza skierowały przewodniczące rad parafialnych, dziękując za wspieranie w pogłębianiu wiary, życzliwość, ofiarność, za bycie nie tylko kapłanem ale i przyjacielem. To rozstanie jest dla wszystkich parafian bardzo bolesne i jedynie potrzeby duszpasterskie placówki w Manville pozwalają pogodzić się z tym faktem. Ojciec Mariusz podziękował za życzenia. Powiedział, że jemu jest również trudno rozstać się z monachijską misją, w której spędził kilka lat swojego duszpasterzowania. Te lata wycisnęły znak na jego kapłaństwie i były cennym doświadczeniem na całe życie.

Po Mszy św. do o. Mariusza ustawiła się długa kolejka wiernych, którzy chcieli Go po raz ostatni uścisnąć, wyrazić swój żal z rozstania i życzyć Mu wszystkiego najlepszego w posłudze kapłańskiej w nowej parafii. O. Mariusz wyraził wcześniej prośbę, by nie przynosić ewentualnych prezentów a zaoszczędzone pieniądze ofiarować na rzecz polskich dzieci operowanych na serce w szpitalu Großhadern. Wystawiony koszyczek szybko wypełnił się ofiarami parafian. Następnie o. Mariusz zaprosił obecnych na poczęstunek do misji.

O. Mariusz Mazurkiewicz udaje się do U.S.A. (Manville), aby tam pełnić posługę duszpasterską dla Amerykanów i Polaków.

Rekolekcje Wielkopostne

W dniach 23-28 marca 2012 r. w ośrodku duszpasterskim przy Heßstr. oraz od 30 marca do 2 kwietnia 2012 r. w ośrodku duszpasterskim na Neuperlachu odbyły się rekolekcje wielkopostne, które prowadził o. Kazimierz Piotrowski, redemptorysta z Warszawy.

O TYM WARTO PAMIĘTAĆ

3 maja, czwartek
Uroczystość NMP Królowej Polski, Święto Konstytucji 3 maja. Msza św. w int. Ojczyzny w kościele św. Barbary, godz. 19.00.

6 maja, niedziela
Uroczystość odpustowa NMP Królowej Polski na Neuperlachu. Msza św. w kościele św. Moniki, godz. 12.00 oraz spotkanie w sali parafialnej.

6 maja, niedziela
„Maryjo. Cały Twój". Wieczór poezji i muzyki z Janem Pawłem II w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju na Giesingu, godz. 19.30.

13 maja
Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej w kościele św. Józefa.

20 maja
Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej w kościele św. Moniki.

27 maja-6 czerwca
Pielgrzymka parafialna do Lourdes, Santiago de Compostella i Fatimy.

7 czerwca
Uroczystość Bożego Ciała

Msza św. na Marienplatz i ogólnomiejska procesja, godz. 8.00.

17 czerwca
Uroczystość przyjęcia Sakramentu Bierzmowania. Msza św. w kościele św. Józefa.

23 czerwca
X Polonijne Spotkanie Młodych w ośrodku PMK w Niemczech „Concordia".

24 czerwca
Wybory do Rady Parafialnej.

30 czerwca
Bennofest, Święto patrona Monachium, Odeonsplatz, godz. 11.00-17.00.

1 lipca
Zakończenie roku szkolnego w Szkołach Przedmiotów Ojczystych

Heßstr. - sala parafialna przy kościele św. Józefa, godz. 10.00; Msza św. w kościele św. Józefa, godz. 12.00

Neuperlach - Msza św. w kościele św. Moniki, godz.12.00; sala parafialna przy kościele św. Moniki, godz. 13.00.

26 sierpnia
Uroczystość odpustowa NMP Częstochowskiej na Giesingu, Msza św. w kościele M.B. Królowej Pokoju, godz. 18.30 oraz spotkanie w sali parafialnej.

30 września
Msza św. Narodów, Frauenkirche, godz. 18.00.

29 września – 4 października
Pielgrzymka Polonii Niemieckiej do Rzymu, dziękczynna za beatyfikację Jana Pawła II i modlitewna o Jego rychłą kanonizację.

U NAS W MISJI

W naszej Misji posługę duszpasterską pełnią redemptoryści:

Proboszcz, dziekan dekanatu południowego PMK w Niemczech	– O. dr Stanisław Pławecki CSsR
Wikariusz	– O. mgr lic. Jan Zubel CSsR
Wikariusz	– O. mgr Bogdan Nieć CSsR
Pomoc duszpasterska	– O. mgr Mariusz Mazurkiewicz CSsR (do 31 marca 2012)

CSsR – skrót z języka łacińskiego: Congregatio Sanctissimi Redemptoris – Zgromadzenie Najświętszego Odkupiciela

Pracownicy Misji:
Krystyna Szymańska - sekretarka
Elżbieta Kołakow - sekretarka
mgr Iwona Dziewior - pracownik socjalny
Józef Obuchowski – organista

Rada Parafialna:
Heßstr. 24 Monika Zielińska – przewodnicząca, Irena Kurowska – wiceprzewodnicząca, mgr Iwona Kuśnierz - sekretarz, mgr Anna Breitenfellner, Joanna Cieplińska, Andrzej Halemba, Mirosława Lischka, inż. Andrzej Majchrzak, dr Barbara Małoszewska, Bogusław Paniak, Henryk Richter, mgr inż. Urszula Szpetkowska, Jerzy Trame, Ewa Wczasek, mgr inż. Marek Woszuk, Sebastian Woźniak – członkowie.

Max – Kolmsperger – Str. 9a Danuta Ramczykowska - przewodnicząca, Jan Gręda – wiceprzewodniczący, dr Jacek Szatkowski – sekretarz, s. Małgorzata Banach, Marek Kordasch, Roman Sendal, Adam Tankielun, mgr Ewa Wilkowska, Barbara Zawadzka – członkowie.

W działalności Misji biorą również udział: Siostry Urszulanki Serca Jezusa Konającego, Siostry Wspomożycielki Dusz Czyśćcowych i Siostry Wynagrodzicielki Najświętszego Oblicza.

POSŁUGA DUSZPASTERSKA

Przygotowanie do sakramentu chrztu świętego

Chrzest św. poprzedza katecheza dla rodziców i chrzestnych. Rodzice powinni zgłosić się miesiąc wcześniej przed zaplanowaną datą chrztu św. w biurze parafialnym, dostarczając akt urodzenia dziecka oraz wypełnić odpowiedni formularz. Przygotowanie prowadzi o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR.

Pierwsza Komunia Święta

Dzieci klas 3-cich przygotowywane są do pełnego udziału w Eucharystii poprzez katechezę szkolną w Szkole Przedmiotów Ojczystych oraz comiesięczne spotkania liturgiczne. Przygotowanie prowadzi o. Bogdan Nieć CSsR (Heßstr. 24) oraz o. Jan Zubel CSsR (Max - Kolmsperger - Str. 9a).

Sakrament bierzmowania

Przyjęcie sakramentu bierzmowania poprzedzone jest cyklem spotkań katechetycznych w piątki (Heßstr. 24) i wtorki (Max-Kolmsperger-Str.9a) oraz liturgicznych (w niedzielę, raz w miesiącu).

Przygotowanie do sakramentu małżeństwa

Kurs przedmałżeński odbywa się w trzy razy w roku w miesiącach: październik-listopad, luty-marzec, czerwiec-lipiec. Terminy rozpoczęcia poszczególnych serii podawane są w ogłoszeniach parafialnych. Przygotowanie prowadzi o. proboszcz dr Stanisław Pławecki CSsR.

Poradnia Rodzicielstwa Odpowiedzialnego

Porady dla narzeczonych i małżonków w czwartek po Mszy św. Porady prowadzą

pp. Iwona i Andrzej Dziewiorowie. Prosimy o wcześniejszy kontakt, tel. 089/273 220 13.

Posługa duszpasterska dla chorych
Termin odwiedzin duszpasterskich chorego w domu czy w szpitalu ustala się w biurze parafialnym. Zachęca się, aby wzywać kapłana z posługą sakramentalną nie tylko wtedy, gdy chory znajduje się w bardzo ciężkim stanie, ale również z okazji I piątku m- ca, rekolekcji oraz Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Indywidualna katecheza dla dorosłych
Dla osób dorosłych, które jeszcze nie przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej i bierzmowania, istnieje możliwość indywidualnych katechez przygotowawczych, które prowadzi o. dr Stanisław Pławecki CSsR.

GRUPY PARAFIALNE

Ministranci

Spotkania formacyjne dla ministrantów, termin podawany w ogłoszeniach duszpasterskich - ***Heßstr. 24*** i w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 18.00 - ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***.

Ruch Światło-Życie

Ruch biblijno – liturgiczny z akcentem na odnowę osobistą, a poprzez to odnowę całego Kościoła. Spotkania formacyjne w grupach, w piątek po Mszy św. - ***Heßstr. 24***.

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym

Grupa oddaje chwałę Bogu w modlitwie dziękczynienia i uwielbienia, słucha Jego Słowa, naucza i apostołuje osobistym świadectwem życia. Spotkania w środę po Mszy św. - ***Heßstr. 24***.

Krąg Biblijny

Wspólne rozważanie Pisma Świętego pod przewodnictwem kapłana. Spotkania w czwartki po Mszy św. - ***Heßstr. 24***.

Krąg Modlitwy Różańcowej

Wspólne nabożeństwo w I sobotę miesiąca - ***Heßstr. 24*** oraz ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***. Modlitwa różańcowa w środę o godz. 18.30 w kaplicy Misji przy ***Heßstr 24***, w niedzielę o godz. 11.30 w kościele św. Moniki oraz 18.00 w kościele MB Królowej Pokoju.

Krąg Rodzin Szensztackich

Dwa kręgi formacyjno – modlitewne, związane z Ruchem Szensztackim - ***spotkania: informacje u duszpasterzy***.

Spotkania ewangelizacyjne dla młodzieży (14-18 l.)

W piątki po Mszy św. – ***Max-Kolmsperger-Str.9a.***

Młodzieżowe i Apostolskie Dzieło Pomocy dla Czyśćca

Spotkania w III niedzielę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.45 - ***Heßstr. 24***.

Koło Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II

Pogłębianie nauczania Sługi Bożego Jana Pawła II, modlitwa o jego kanonizację i pomoc Fundacji Jana Pawła II – ***termin spotkań podawany w ogłoszeniach duszpasterskich.***

Wieczory z Janem Pawłem II

W pierwszą sobotę miesiąca po Mszy św. - ***Max-Kolmsperger-Str.9a.***

Chór parafialny

Próby: pn. godz. 19.00 - ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***, środa, godz. 19.30 - ***Heßstr. 24***.

Zespół muzyczny „Redemptor”

Parafialny zespół wokalno-muzyczny. Próby w piątki o godz. 20.00 - ***Heßstr. 24***.

Młodzieżowy zespół muzyczny

Próby we wtorki - ***Heßstr. 24.***

NAUKA - KULTURA

Szkoła Przedmiotów Ojczystych

Heßstr. 24
Zajęcia w każdą sobotę i niedzielę (z wyjątkiem ferii). W soboty w godz. od 9.30 do 13.00 dzieci w klasach od I do IX uczą się religii, języka polskiego, historii i geografii Polski oraz śpiewu. W niedziele od 11.00 do 12.30 odbywają się zajęcia w czterech grupach przedszkolnych (3-4-latki i 5-latki) oraz w zerówce.
Dyrektorem szkoły jest p. mgr Maryla Majchrzak.

Max - Kolmsperger - Str. 9a
Zajęcia w każdą sobotę (z wyjątkiem ferii) w godz. od 9.30 do 13.00 dzieci w klasach: od przedszkolnej do I/II gimnazjum, uczą się religii, języka polskiego, wiedzy o Polsce oraz prowadzone są zajęcia muzyczno ruchowe.
Dyrektorem szkoły jest p. mgr Izabela Kulesza - Ubrich.

Biblioteka

Heßstr. 24

Godziny otwarcia:

Środa:	20.00 - 21.00
Piątek:	20.00 – 21.00
Sobota:	10.30 – 13.00

(w czasie ferii szkolnych biblioteka jest nieczynna).

Kurs języka niemieckiego
Heßstr. 24: wtorki, środy i czwartki; dla początkujących - godz. 16.00 – 17.30, dla zaawansowanych –godz. 17.30 – 19.00; kontakt: p. mgr Magdalena Elsholz, tel. 089/642 19 32. ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***: trzy razy w tygodniu popołudniu i wieczorem, różne grupy i poziomy; kontakt: p. mgr Aleksandra Radojewska, tel. 0179/829 87 47.

Spotkania seniorów i sympatyków
Heßstr. 24 oraz ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***. - termin spotkań podawany w ogłoszeniach

Polonijne Spotkania Pań
Spotkania w I lub II czwartek miesiąca, o godz. 19.00 (z wyjątkiem ferii i wakacji). Kontakt: p. Elżbieta Jarzębowska, tel. 089/692 76 50 - ***Heßstr. 24***.

Zespół Krakowiak. Próby tańca ludowego dla dzieci
Zajęcia w soboty, godz. 13.00 - ***Max - Kolmsperger - Str. 9a.***

Szkółka cyrkowa
Zajęcia w czwartki, godz. 17.00 - ***Max - Kolmsperger - Str. 9a***.

Spotkanie matek w stanie błogosławionym, matek z dziećmi zaraz po porodzie oraz do pierwszego roku życia
co dwa tygodnie we wtorki, od godz. 11.00 do 13.00 - ***Max - Kolmsperger - Str. 9a.***

Spotkania matek z dziećmi w wieku od roku do lat trzech
Spotkania w środę w godz. 09.00 – 11.00 - ***Max - Kolmsperger- -Str. 9a.***

Film
Filmy video o tematyce religijnej, fabularne, dokumentalne. Projekcje w piątek po Mszy św. - ***Heßstr. 24.***

Anonimowi Alkoholicy
Mityngi grupy anonimowych alkoholików w niedziele o godz. 14.00 - ***Heßstr. 24***.

Al - Anon
Mityngi grupy osób, które w mają alkoholika w rodzinie w niedziele o godz. 14.00 - ***Heßstr. 24***.

PORADY SOCJALNE

Heßstr. 24

Bezpłatna pomoc w wypełnianiu formularzy, pisaniu podań oraz w miarę możliwości w załatwianiu spraw w urzędach niemieckich, w interwencjach, w tłumaczeniu, itp.

Godziny urzędowania:

Poniedziałek, wtorek:	9.00 – 12.00
Środa:	13.00 – 17.00
Czwartek:	16.00 – 20.00
Piątek:	9.00 – 12.00

tel. 089/ 273 220 13,
w godzinach urzędowania

Godziny otwarcia Biura Parafialnego

Heßstr. 24, Schwabing

Poniedziałek:	9.00 – 12.00
Wtorek, środa:	9.00 – 12.00 i 13.00 – 17.00
Czwartek:	16.00 – 19.00
Piątek:	9.00 – 12.00 i 13.00 – 15.00
Sobota (z wyjątkiem ferii szkolnych):	9.30 – 13.00

tel. 089/ 273 220 0, fax 273 220 19,
w godzinach urzędowania

Max-Kolmsperger-Str. 9a, Neuperlach

Poniedziałek	9.00 – 12.00
Wtorek, środa:	9.00 – 12.00 i 12.45 – 17.00
Czwartek:	16.00 – 19.00
Piątek:	9.00 – 12.00 i 12.45 – 16.00

tel./fax 089/ 670 999 30,
w godzinach urzędowania

ADRES STRONY INTERNETOWEJ NASZEJ MISJI

www.pmk-muenchen.de

Na stronie internetowej znajdziesz aktualne ogłoszenia parafialne, więcej szczegółowych informacji o działalności Misji, grupach parafialnych i inne. Znajdziesz zdjęcia z uroczystości i wydarzeń a może znajdziesz siebie.

Porządek nabożeństw

Msze święte w niedziele i święta:

godz.	8.45	-	kaplica Misji (Heßstr. 24) **z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii**
godz.	10.00	-	kaplica Misji (Heßstr. 24) - ***Msza święta z udziałem dzieci***
godz.	10.00	-	kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld)
godz.	10.00	-	kaplica Misji (Max - Kolmsperger - Str. 9a, Neuperlach) - ***Msza święta z udziałem dzieci***
godz.	12.00	-	kościół św. Józefa (Josephsplatz)
godz.	12.00	-	kościół św. Moniki (Max - Kolmsperger - Str. 7, Neuperlach)
godz.	18.30	-	kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50, Giesing)

Msze święte i nabożeństwa w dni powszednie

kaplica Heßstr. 24: codziennie **godz. 19.00**

Poniedziałek: Msza święta

Wtorek: Msza święta i godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu

Środa: **godz. 18.30** - modlitwa różańcowa, **godz. 19.00** - Msza święta i nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy **(w ostatnią środę miesiąca** modlitwa różańcowa w intencji pokoju**)**

Czwartek: Msza święta połączona z nieszporami **(w I czwartek m - ca**: Msza święta i nabożeństwo o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego**)**

Piątek: Msza święta i koronka do Miłosierdzia Bożego **(w I piątek m - ca:** godz. 17.00 spowiedź dla dzieci, godz. 17.30 Msza św. z udziałem dzieci, godz. 18.00 spowiedź dla dorosłych, godz. 19.00 Msza święta i nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, po Mszy św. adoracja Najśw. Sakramentu**)**

Sobota: Msza święta **(w I sobotę m - ca** adoracja Najśw. Sakramentu, godz. 17.00 – 18.30; godz. 18.30 Godzinki ku czci Niepokalanego Serca NMP, oraz po Mszy św. modlitwa różańcowa i zmiana tajemnic różańcowych dla członków Kręgu Modlitwy Różańcowej**)**

oraz: **13-go dnia m – ca od maja do października** - Różaniec Fatimski
2-go każdego m - ca - Msza św. w int. beatyfikacji papieża Jana Pawła II

kaplica Max-Kolmsperger-Str. 9a: codziennie **godz. 19.00** (Adwent, Wielki Post, maj, czerwiec, październik, listopad)
piątek **godz. 18.00**

I piątek m - ca: Msza św. i nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa

Piątek: Msza święta i koronka do Miłosierdzia Bożego

Sobota: Msza święta niedzielna

Sakrament Pojednania

kaplica, Heßstr. 24: przed i po każdej Mszy świętej

Stałe dyżury w konfesjonale:

O. Bogdan Nieć	- poniedziałek:	godz. przed Mszą św.
O. Stanisław Pławecki	- wtorek:	godz. po Mszy św.
O. Jan Zubel	- czwartek:	godz. przed Mszą św.

kaplica, Max - Kolmsperger - Str. 9a: przed i po Mszy świętej

W niedziele i święta w czasie Mszy św: godz. 12.00 w kościele św. Józefa
godz. 18.30 w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju

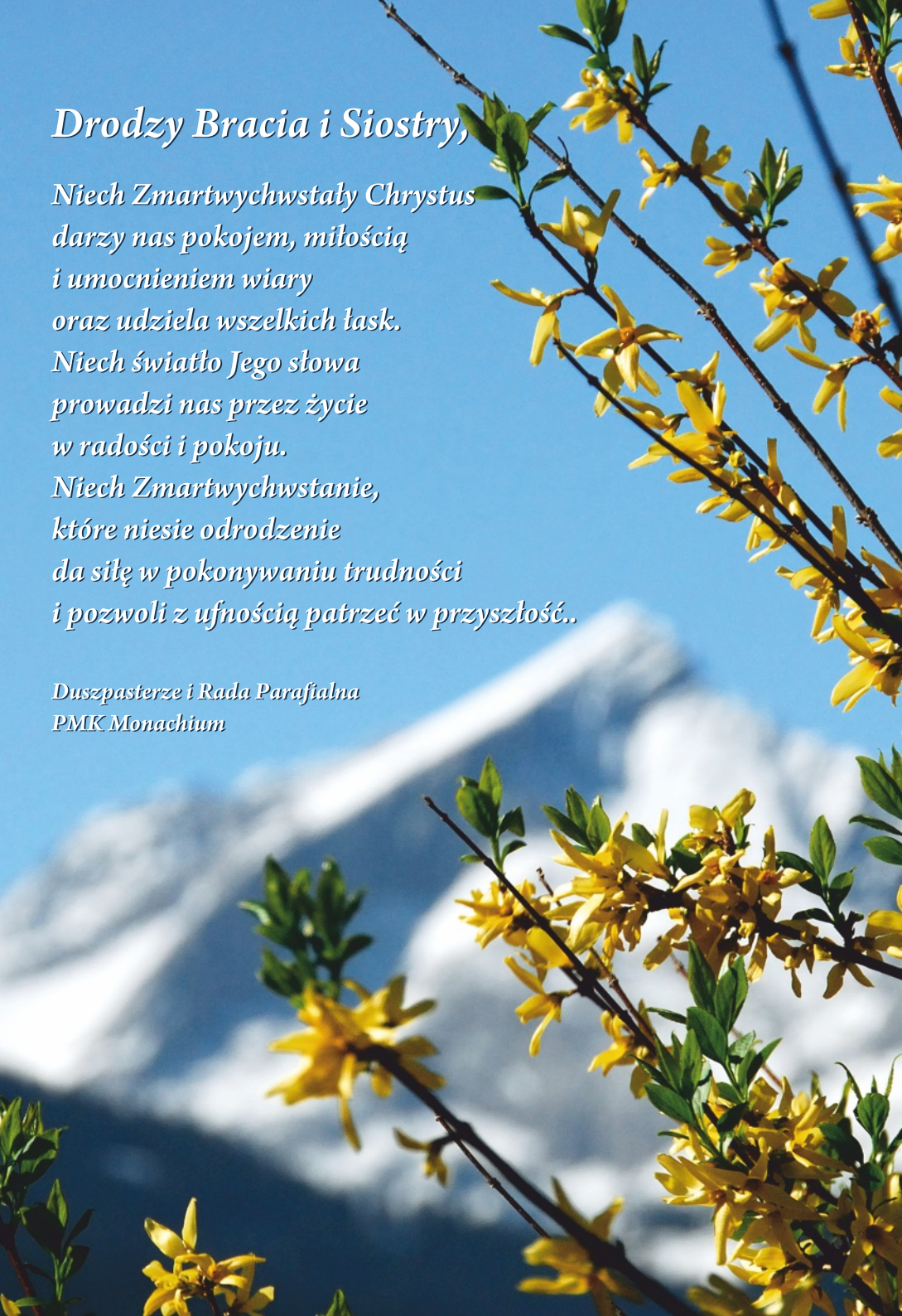

Drodzy Bracia i Siostry,

Niech Zmartwychwstały Chrystus
darzy nas pokojem, miłością
i umocnieniem wiary
oraz udziela wszelkich łask.
Niech światło Jego słowa
prowadzi nas przez życie
w radości i pokoju.
Niech Zmartwychwstanie,
które niesie odrodzenie
da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość..

Duszpasterze i Rada Parafialna
PMK Monachium